Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 22 PAŹDZIERNIKA 1931 | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 289

Po burzliwych zajściach w sejmie

Jutro dalszy ciąg dyskusji nad zmianą regulaminu.— Sejm ma być odroczony na miesiąc.

Nowela o wstrzymaniu eksmisji na okres zimowy zdjęta z porządku dziennego.

Warszawa, 21 października.

(WB) Posiedzenie sejmu rozpocznie się w piątek o godzinie 10.30 dalszym ciągiem dyskusji o wprowadzenie do regulaminu sejmowego przepisu zezwalającego na skrócenie czasu przemówień poselskich do 15 minut.

W dyskusji która wywołała znane już zajścia na wtorkowem posiedzeniu, weźmie udział kilku jeszcze mówców opozycyjnych. Pozatem na porządku dziennym figuruje kilka spraw drobniejszego znaczenia.

W kołach politycznych rozeszła się dziś pogłoska, mająca wszelkie cechy prawdopodobieństwa, że po załatwieniu przez sejm w ciągu przyszłego tygodnia projektu ustawy o zmianie przepisów pobierania podatku obrotowego, sejm będzie odroczony na pewien czas, może nawet na cały miesiąc i zebrawszy się w końcu listopada dopiero do obrad nad budżetem.

Warszawa, 21 października

(WB) Dziś komisja prawnicza sejmu miała rozpatrywać projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Nowela ta mówi o wstrzymaniu eksmisji lokatorów z mieszkań jedno- i dwuizbowych na miesiące jesienne i zimowe.

Do rozpatrywania projektu noweli nie doszło na skutek zakulisowych starań kilku związków właścicieli nieruchomości, które na terenie sejmu rozwinęły ożywioną działalność za utrąceniem projektu tej noweli. Dziś nowela spadła z porządku dziennego obrad komisji prawniczej i tymczasem nie ustalono terminu, w którym komisja zbierze się ponownie dla rozpatrzenia tej sprawy. W kołach lokatorskich taki los noweli, wstrzymującej eksmisję, wywołał zaniepokojenie.

Laval przybył do Ameryki.

Premjer francuski przyjmowany z niezwykłemi honorami. Rokowania w „Białym Domu" rozpoczną się jutro.

Nowy Jork, 21 października.

Parowiec „Ile de France" przybywa do portu nowojorskiego we czwartek o godz. 4 rano (według czasu amerykańskiego). Premjer Laval nie opuści pokładu przed godz. 8-mą, gdyż dopiero o tej godzinie przewidziany jest początek uroczystości.

O 8-ej rano syreny wszystkich okrętów, stojących na kotwicy w porcie nowojorskim, zawiadomią mieszkańców o wkroczeniu premjera Lavala na ląd amerykański. W imieniu rządu St. Zjedn. powita premjera Francji minister spraw zagr. Stimson. Obaj mężowie stanu przejadą ulicami Nowego Jorku w powozie czterokonnym, przez szpaler wojskowy długości dwu kilometrów.

Pierwsze oficjalne przyjęcie odbędzie się w ratuszu u prezydenta Nowego Jorku, Walkera. O godz. 11 przed południem nastąpi odjazd z ratusza na dworzec kolejowy.

Premjerowi Francji będzie towarzyszył korowód, złożony z 400 najwspanialszych limuzyn, przybranych kwiatami. Przyjazd do Waszyngtonu o g. 18-ej, gdzie prezydent Hoover będzie oczekiwał na dworcu w charakterze nieoficjalnym. Powitanie oficjalne nastąpi o g. 20-ej w Białym Domu, poczem odbędzie się bankiet z udziałem korpusu dyplomatycznego i najwybitniejszych przedstawicieli polityki i finansów.

Właściwe rokowania rozpoczną się w piątek rano.

Paryż, 21 października
Polska Agencja Telegraficzna).

W miarę tego jak zbliża się do brzegów amerykańskich statek wiozący premjera Lavala, mnożą się w prasie artykuły zastanawiające się nad tem, jakie zachowa on stanowisko wobec Hoovera

W dzienniku „l'Avenir" „Sanatus" pisze m. in. co następuje. Pewni jesteśmy, że Laval nie dopuści do tego, aby w jakikolwiek sposób umniejszone zostało bezpieczeństwo narodowe. Sytuacja jego nie jest łatwą. Trudno mu będzie bronić naszego stanowiska bez ściągnięcia na siebie wymówki, że nie chce uczynić najmniejszego ustępstwa na rzecz prezydenta Hoovera. Natomiast pozycja Hoovera jest dalego korzystniejsza. Może on nic nie obiecywać i jednocześnie wszystkiego żądać, a rodacy jego nie będą mogli powiedzieć, że jest on zbyt wymagający. Laval natomiast mógłby wszyskiego odmawiać, a rodacy jego mimo to nigdy nie uznają, że jest on zbyt nieugięty. Po odczytaniu znanej noty Hoovera o rozbrojeniu, premjer Laval doskonale zdał sobie sprawę z tego, jakie przeszkody przed nim się piętrzą. Nie zapomni on napewno, że Hoover nie ma wcale w sobie sentymentalizmu. Chodzi mu oczywiście o to, aby oswobodzić dla operacyj finansowych i interesów handlowych owe 85 miljardów franków, które Europa wydaje rocznie na uzbrojenia. Co się zaś tyczy nas, to gdy badamy tę kwestję kierują nami względy, które są niepojęte dla Ameryki tak samo, jak niezrozumiałby ich mieszkaniec księżyca.

Marszałek Piłsudski przeziębiony

nie opuszcza mieszkania w Bukareszcie.

Warszawa, 21 października.

(WB) Z Bukaresztu nadesły dziś do Warszawy wiadomości, głoszące, że Marszałek Piłsudski, który przybył tam z miejscowości Carmen Silva, z powodu panującej na wybrzeżu Morza Czarnego niepogody, jest mocno przeziębiony i nie opuszcza gmachu poselstwa polskiego w Bukareszcie w którym zamieszkał.

Marszałek Piłsudski pozostanie w Bukareszcie, gdzie ma opiekę lekarską. Po dojściu do zdrowia ma Marszałek Piłsudski pozostać w Rumunji ale nie jechać już nad morze.

Ustawa o ustroju adwokatury

nie będzie prędko rozpatrzona.

Warszawa, 21 października.

(WB) Wczoraj odbyło się w Warszawie zgromadzenie rady adwokackiej, na którem wicedziekan rady adw. Zygmunt Sokołowski i adw. Stefan Urbanowicz zreferowali rządowy projekt ustawy o nowym ustroju adwokatury. Rada adwokacka postanowiła w dalszym ciągu rozwijać jaknajżywszą działalność przeciwko projektowi.

Z kół poinformowanych dochodzą nas głosy, że ustawa o ustroju adwokatury naskutek sprzeciwu kół adwokackich nie prędko doczeka się rozpatrzenia jej na plenum sejmu. Sprawa ta ma być chwilowo odroczona.

Wybory we Francji

odbędą się w kwietniu 1932 r.

Paryż, 21 października.

Wedle informacji „Matin'a", termin wyborów do parlamentu ustalono na 17 i 24 kwietnia przyszłego roku.

CZY SOWIETY ZAWIESZĄ WYPŁATY?

Wielkie zaniepokojenie w zagranicznych sferach finansowych. — Ile rząd sowiecki winien jest Niemcom?

Berlin, 21 października

Dzisiejsze pierwsze wydanie dziennika „Germania" przyniosło sensacyjną depeszę z Moskwy, jakoby rząd sowiecki postanowił ogłosić niewypłacalność i zażądać rocznego moratorjum od wszystkich wierzycieli w Europie.

Wiadomość ta do tego stopnia wzburzyła giełdę berlińską, że minister skarbu Rzeszy uznał za konieczne zwrócić się telegraficznie do Moskwy po bliższe informacje.

Jakkolwiek odpowiedź jeszcze nie nadeszła, jednak nie ulega wątpliwości, że pewne czynniki poczyniły starania w celu zażegnania popłochu na giełdzie. Drugie wydanie „Germanji", które ukazało się o godz. 7 rano, przyniosło odwołanie poprzedniej wiadomości. Jednakże w sferach finansowych daje się w dalszym ciągu odczuwać wielkie zaniepokojenie, zwłaszcza wśród posiadaczy weksli sowieckich.

Berlin, 21 października
(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z rozpuszczanemi od kilku dni pogłoskami o wstrzymaniu wypłat przez rząd sowiecki, prasa niemiecka ogłasza zestawienie wykazów wysokości obecnego zadłużenia Z. S. S. R. w Niemczech. Z tytułu należności za zamówienia dokonane w Niemczech rząd sowiecki zapłacić ma jeszcze za rok bieżący 40 miljonów marek. Przypadające na rok 1932 zobowiązania sowieckie wynoszą w I kwartale — 55 miljonów marek, w II kwartale 76 miljonów, w III 82 miljony i w IV kwartale 165 miljonów.

Snieg w Poznańskiem

Kępno, 21 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

W ciągu dzisiejszego popołudnia nad okolicą Kępna przeszła silna wichura, połączona z silnem obniżeniem temperatury i opadami śnieżnemi, pokrywającemi ziemię warstwą 10 cm. grubości.

Sprawca nadużyć w Modrzejowskich Zakładach

ma już jedno podobne wykroczenie na sumieniu

Sosnowiec, 21 października.

W związku z podanemi przez nas przed kilku dniami wiadomościami o nieuczciwych machinacjach w firmie Szpigel i Syn w Sosnowcu, które naraziły na szkodę Modrzejowskie zakłady, korespondent nasz dowiaduje się nowych szczegółów o osobie Oskara Szpigla. Okazuje się, że nie jest to pierwszy podobny wypadek firmy Szpigel, bo wiem już przed 9 miesiącami zaczęły na terenie Zagłębia krążyć pogłoski o podobnej aferze dokonanej z urzędnikami b. firmy Deichser w Sosnowcu.

Gdy zarząd firmy wykrył te nadużycia, Szpigel w obawie przed konsekwencjami zbiegł zagranicę, polecając zaufanej osobie polubowne załatwienie sprawy.

Po krótkich pertraktacjach sprawa została załatwiona ugodowo w ten sposób, że jeden z przedstawicieli zarządu firmy Deichser otrzymał dla firmy pełne odszkodowanie przez co sprawa nie dostała się do władz.

Obecnie kupiectwo Zagłębia Dąbrowskiego przypomina tę sprawę, komentując ją w związku z nową aferą firmy Szpigel. Do sprawy tej powrócimy jeszcze w dniach najbliższych.

Robotnicy kontrolerami fabryk

Rząd hiszpański opracował projekt nowej ustawy, dającej pracobiorcom prawo wglądu w interesy przemysłowców

Madryt, 21 października.

Minister pracy odczytał na wczorajszem posiedzeniu projekt ustawy przyznającej robotnikom prawo wglądu w administrację przedsiębiorstw, w których są zatrudnieni.

W przedsiębiorstwach zatrudniających zgórą 50 osób, urzędnicy i

ROBOTNICY TWORZYĆ MAJĄ KOMISJE,

które będą interwenjować w sprawach, dotyczących administracji przedsiębiorstw. (Projekt nie dotyczy rolnictwa).

Wspomniane

KOMISJE INTERWENJOWAĆ BĘDĄ W USTALANIU CEN

dyscyplinarnych,

ROZPATRYWAĆ BĘDĄ KWESTJĘ EWENTUALNEGO PODWYŻSZENIA ZAROBKÓW ORAZ UDZIAŁU ROBOTNIKÓW W ZYSKACH,

wreszcie będą miały prawo wglądania w sprawy bilansu i rachunkowości.

★

Komitet wykonawczy związku kolejarzy hiszpańskich postanowił zarządzić głosowanie w sprawie strajku powszechnego.

Strajk kolejowy ogarnął Andaluzję i Malagę.

Cita del Vaticano, 21 października

W tutejszych kołach z natężeniem śledzą rozwój polityki antyreligijnej w Hiszpanji. Przewiduje się możliwość powtórzenia precedensu meksykańskiego, kiedy kościół odwołał się do opinji świata w sprawie prześladowań katolików w Meksyku. Możliwa jest nawet encyklika papieska na temat prześladowań. O ile stosunki dotychczasowe nie ulegną zmianie i o ile nuncjusz apostolski msgr. Tedeschini nie przywiezie do Rzymu zapewnień, uważanych za dostateczne, nie ulega wątpliwości, że nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Citta del Vaticano a Madrytem. W kołach duchowieństwa zakonnego hiszpańskiego w Rzymie panuje przygnębienie i obawa o dalsze następstwa polityki obecnego rządu republikańskiego.

Nowe stronnictwo polityczne na Litwie.

Kowno, 21 października
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Sekmadienis" donosi, że wśród bardziej umiarkowanych członków stronnictwa chrześcijańsko - demokratycznego i tautininków powstała myśl założenia nowego stronnictwa politycznego, które miałoby za zadanie znalezienie wspólnej drogi porozumienia między temi dwiema grupami politycznemi.

★

Kowno, 21 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Mimo ciągłych rewizyj, przeprowadzanych wśród członków stronnictwa „atejtininków", udało się kilku członkom tego stronnictwa wydać nową ulotkę, skierowaną przeciwko rządowi. W ulotce tej odpowiedni komitet oświadcza, że „tak długo nie spocznie, dopóki osoby, które gnębią obecnie kościół i ojczyznę nie zasiądą na ławie oskarżonych". Policja przeprowadziła ponownie rewizję u 8-iu sympatyków grupy „atejtininków".

Chiny grożą rewolucją

jeśli Liga narodów nie załatwi konfliktu o Mandżurję. Narady genewskie bez rezultatu.

Genewa, 21 października.

Dziś rano min. Briand złożył na poufnem zebraniu członków rady Ligi Narodów sprawozdanie z rozmów, odbytych z delegacją japońską. Od przedwczoraj min Briand zresztą delegatów chińskich i japońskich nie przyjmował, oczekując od nich odpowiedzi na swoje propozycje.

Odpowiedzi te dotąd ani z Tokio, ani z Nankinu nie nadeszły.

Wszelkie więc poufne narady członków rady Ligi Narodów obracają się w próżnię.

Dziś popołudniu odbyła się znów u min. Brianda prywatna narada, a uczestnicy jej opuścili apartamenty francuskiego ministra spraw zagranicznych w nastroju sceptycyzmu, co do możliwości osiągnięcia konkretnych rezultatów jeszcze w bieżącym tygodniu.

Istnieje możliwość, że publiczne posiedzenie rady Ligi Narodów odbędzie się w piątek,

a w sobotę sesja nadzwyczajna zostanie zakończona z tem, że w ciągu kilku najbliższych tygodni zwołana będzie ponownie.

**

Genewa, 21 października.

Delegacja japońska doręczyła dziś członkom rady Ligi Narodów memorjał, w ostatnim ustępie którego zatytułowanym: „Czego pragnie Japonja?"—wskazano ogólnikowo,

że Japonji chodzi o uzyskanie zapewnienia, iż Chiny nie będą dopuszczać się aktów nieprzyjaznych w stosunku do Japonji i do obywateli japońskich, zamieszkałych w Chinach.

Memorjał japoński raz jeszcze podkreśla, że rząd i naród japoński nie mają żadnych zamiarów zaborczych w Mandżurji, ale pragną jedynie, ażeby Chiny uszanowały swoje zobowiązania, zaciągnięte w stosunku do Japonji.

**

Genewa, 21 października.

Delegacja chińska złożyła dziś sekretarjatowi generalnemu Ligi Narodów nową notę, w której domaga się przyspieszenia akcji międzynarodowej.

Delegacja chińska zwraca z naciskiem uwagę na

GROŹNĄ SYTUACJĘ WEWNĘTRZNO - POLITYCZNĄ W CHINACH.

Jeżeli nie będzie przez Ligę Narodów podjęta energiczna i szybka akcja przeciwko okupacji terytorjum chińskiego, wówczas — jak wywodzi nota chińska— może nastąpić obalenie rządu nankińskiego, który opinja publiczna Chin obciąży odpowiedzialnością za sytuację obecną.

★

Ze strony delegacji japońskiej dowiadujemy się, że sfery polityczne Japonji oczekują również zmian zasadniczych w wewnętrznej polityce Chin a mianowicie — szybkiego ustąpienia Czang-Kai-Szeka a wraz z nim całego rządu nankińskiego.

Dziś nadeszła do Genewy z Nankinu wiadomość, że pełniący zastępczo funkcje ministra spraw zagranicznych, minister finansów Song, ma oddać tekę ministra spraw zagranicznych do rąk E. Czanga, przedstawiciela rządu kantońskiego.

Oczywista, że wieści nadchodzące z Chin, komplikują i tak już zagmatwaną sytuację genewską.

750.000 bezrobotnych we Włoszech.

Rzym, 21 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ilość bezrobotnych wynosząca w dn. 31 sierpnia 693.256 osób wzrosła w końcu września do 747.764 osób, z których tylko 234.000 otrzymywało zapomogi przewidziane prawem. Na czele prowincji, dotkniętych plagą bezrobocia pozostaje, jak przedtem, Lombardja. Przyrost w ciągu miesiąca wyniósł 46.265 mężczyzn i 8.243 kobiety. Przewiduje się, że w ciągu października przyrost miesieczny będzie znacznie większy wobec zbliżających się chłodów, a temsamem zaprzestania działalności w przemyśle budowlanym i w przemysłach sezonowych.

Wdowa po bracie ostatniego cara

zabiega o zwrot nieruchomości w Częstochowie, przejętych przez Państwo

Częstochowa, 21 października.

Po przyznaniu przez sąd apelacyjny w Warszawie prawa ubogich hr. Natalji Brasowej, wdowie po wielkim księciu Michale Aleksandrowiczu, bracie Mikołaja II, do sądu okręgowego w Częstochowie wpłynęło powództwo adwokatów hr. Brasowej Szyszkowskiego i Sobolewskiego o zwrot majątku Zagórze, huty Blachownia i wielkiej dochodowej kamienicy trzypiętrowej zajętej przez skarb Państwa. Powództwo oceniane było na miljon złotych. Do dowodów załączono świadectwo wydane przez rząd sowiecki o śmierci Michała Aleksandrowicza w roku 1918, który zginął gwałtowną śmiercią w Petersburgu, oraz syna hr. Brasowej, urodzonego z morganatycznego związku z Michałem Aleksandrowiczem — Sergiusza Brasowa, zmarłego niedawno tragiczną śmiercią w katastrofie samochodowej w Paryżu.

Sprawa ta miała być rozpatrywana za trzy miesiące, ostatnio jednak nadszedł nieoczekiwany zwrot, który spowodował dalsze, albo też całkowite zaniechanie procesu. Oto adwokaci hr. Brasowej zwrócili się do sądu okręgowego w Częstochowie o niewyznaczanie terminu sprawy, aż do specjalnego wyrażenia zgody na to ze strony powódki.

Możliwe więc, że wniesienie powództwa miało tylko na celu zapobieżenie przedawnieniu, albowiem prawa hr. Brasowej do majątku wygasłyby po upływie 30 lat od śmierci jej męża.

Z ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU ZAWOD. PRACOWNIKÓW HANDL. BIUR I PRZEM (Gdańska 101)

Zarząd łódzkiego związku zawodowego pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych podaje do wiadomości, iż w poniedziałek, dnia 26 b. m o godzinie 9-ej wieczorem kol. Jakób Goldowski wygłos w lokalu związku przy ul Gdańskiej Nr 101, referat p t „Jak należy czytać bilans".

Ciemna przeszłość Matuszki.

Najpierw detektyw a potem herszt bandy rozbójniczej.

Budapeszt, 21 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według oświadczeń policji w sprawie Matuszka był on w czasach przewrotu komunistycznego na Węgrzech deektywem i pozostawał w kontakcie z osławionym terorystą, potem powieszonym Szeenem. Matuszek pracował jednocześnie dla wywiadu wojskowego. Wiele osób, które zwracają się do policji zeznaje, że byli oni dotkliwie bici przez siepaczy Matuszki. Matuszka przewieziony będzie do Bia - Torbagi celem dokonania wizji lokalnej. Policji udało się stwierdzić, że Matuszek w 1919 roku zorganizował w Santawer bandę rozbójnicza, która grabiła okolice.

Czy nadeszła godzina Hitlera?

Polityczna sytuacja w Niemczech przybiera **coraz dramatyczniejsze oblicze.** Zmiana rządu na bardziej prawicowy okazuje się bezskuteczną. Nacjonaliści niemieccy są niezadowoleni z nowego gabinetu, a los gabinetu Brueninga na długą metę bynajmniej pewny nie jest. Natomiast wyraźniejszą i mocniejszą staje się **rola Hitlera.**

Szczegóły niedawno odbytego zjazdu nacjonalistów niemieckich w Harzburgu mówią o tem bardzo przekonywująco i dobitnie. Ktokolwiek obserwował rozwój „hittleryzmu" na tle politycznej i finansowej sytuacji Rzeszy, musi przyznać, że rozwój ten nie jest kwestją przypadku. Ma on swój podkład w nastroju umysłów narodu niemieckiego i w jego dziedzinach powojennych. Nietyle Hitler stworzył „hitleryzm", ile właśnie — **„hitleryzm" stworzył Hitlera.** Dążności wyrażające się w tym ruchu politycznym, tkwią nie w jednej osobie, ale w **narodzie niemieckim.** Niech dziś Hitler odejdzie, stu innych ludzi podobnych do niego stanie na jego miejscu. W tem właśnie tkwią przyczyny szybkiego rozrostu „hitleryzmu" i jego obecnej, naprawdę wielkiej siły. Tu również należy szukać jego potencjonalnego znaczenia, jako czynnika w polityce wewnętrznej i zewnętrznej Niemiec.

Mimo tak potężnego **rozwoju „hitleryzmu"**, dotychczasowe **kolejne rządy** w Niemczech były trwałe i choćby przez wzgląd na zagranicę, starały się przeciwstawić jego groźbom. Obecnie jednak **„hitleryzm" już dojrzał. Siła i autorytet** rządu Brueninga natomiast słabnie z dnia na dzień. Rodzi się więc **słuszne pytanie: — czy nadeszła godzina Hitlera?**

Że pytanie to jest na czasie, dowodzi choćby wspomniany zjazd niemieckich partyj i organizacyj prawicowych w Harzburgu, jak i ostatnie krwawe wystapienia hitlerowców w Brunświku. — Mimo audjencji, udzielonej Hitlerowi przez Hindenburga, i mimo prośby tegoż aby rezolucje zjazdu były utrzymane w tonie pokojowym, — zjazd harzburski **był bardziej burzliwy od poprzednich.** Przyjęte rezolucje domagają się „rewizji traktatów międzynarodowych i suwerenności militarnej Niemiec". Hitler domaga się również **„zrównania zbrojeń, ustąpienia obecnego rządu Rzeszy i nowych wyborów".** To są zresztą te same główne postulaty, które miałyby być urzeczywistnione, gdyby Hitler doszedł do władzy. Wypadki w Brunświku zaś pokazały, że **„hitleryzm" jest już dziś silniejszy od samego Hitlera.** Na audjencji Hitler miał podobno przyrzec prezydentowi, że postara się o spokojny przebieg zjazdu. Zrozumiał bowiem, że ostre wystąpienie nacjonalistów mogłoby zaszkodzić interesom Niemiec zagranicą. A jednak tego nie uczynił. Partja się na to nie zgodziła. „Hitleryzm" przerósł swego dowódcę. A w ślad za tem nastąpiła **„krwawa niedziela" w Brunświku.**

Jaki byłby los i wygląd Niemiec, gdyby w tych chaosie politycznym Hitler doszedł do władzy, — można sobie łatwo wyobrazić. Nietrudno jest też uzmysłowić sobie, jak Hitler ustosunkowałby się do niemieckich sąsiadów. Zbyt już znane są jego dążenia rewizjonistyczne, aby komukolwiek z polityków wolno było o tem zapomnieć. Ale dziwnym trafem, — właśnie tą jedyną rzeczą, o której niektórzy politycy zagraniczni zbyt często dziś zapominają, jest to, że: — **Niemcy coraz bardziej chylą się w stronę Hitlera.**

Trudno być prorokiem i bawić się w przepowiednie. Ale to, że w Niemczech rychło może nadejść godzina Hitlera, — staje się coraz bardziej prawdopodobnem.

J. S.

O co walczy Japonja?

Mandżurja nie przejdzie z powrotem pod rządy Chin.

Japonja na terenie mniej więcej równym obszarowi Polski, dusi się ze swemi 70 miljonami ludności. Wobec obostrzenia przepisów, odnoszących się do imigracji japończyków do Stanów Zjednoczonych, rząd Mikada musi za wszelką cenę **szukać terenów ekspansji.** Z tych powodów, wykorzystawszy odpowiedni moment, Japonja anektowała w r. 1910 Koreję i w krótkim czasie, niezależnie od procesu kolonizowania tego kraju, postanowiła wyzyskać go, jako bramę wypadową do gospodarczego, a następnie i politycznego opanowania Mandżurji.

Rozpocząwszy budowę kolei południowo - mandżurskiej, Japonja, korzystając z enklawy 180 km. kw., oddanych jej w celach budowy tejże kolei, przystąpiła do **skolonizowania całego tego pasa kolejowego przy pomocy 200.000 chłopów japońskich,** co jej się jednak nie udało. Postanowiła przeto działać powoli, wyzyskując zdobyty teren dla ekspansji gospodarczej i eksploatowania naturalnych bogactw zdobywanego terenu. Zalewała więc rynki mandżurskie swą produkcją, **wywoziła węgiel i produkty rolnicze.** Wkrótce interesy Japonji w Mandżurji rozwinęły się do tego stopnia, iż gotowa jest poświęcić wiele dla obrony wszystkich swoich przedsięwzięć.

Głównym bastjonem wypadowym ekspansji japońskiej w Mandżurji stał się Kwantung, który nabrał niebywałego znaczenia i **rozrósł się do 400,000 ludności.** Linja kolejowa z Dairem do Changchun, t. zw. linja południowo - mandżurska, budowana była szybko i z uwzględnieniem najnowszych urządzeń. W krótkim czasie ułożone zostały podwójne tory, aby tylko wyzyskać w jaknajwyższym stopniu rentowność kolei. Linja ta skompletowana została wkrótce przez linję Mukden — Antung, zbudowaną podczas wojny chińsko - japońskiej, tak, że jest to dziś **najruchliwsza linja wiodąca z Korei wgłąb Mandżurji.**

W ciągu roku 1929 — 1930 kolej południowo - mandżurska przewiozła blisko 10 miljonów tonn węgla, 11 miljonów tonn innych towarów i 10 miljonów pasażerów 3-ej klasy. Na końcowym punkcie kolei południowo - mandżurskiej w Changchun, kolej ta łączy się z koleją wschodnio - chińską, pozostającą w sferze interesów rosyjskich i utrzymującą połączenie z linją transsyberyjską i z trzema innemi linjami chińskiemi.

Najwięcej materjału przewozowego dostarcza kolei południowo - mandżurskiej rolnictwo: sorgo, kukurydza, zboża, a przedewszystkiem soja, ta ciekawa roślina strączkowa o wielostronnem zastosowaniu, której Mandżurja produkuje 5 miljonów tonn rocznie (63 proc. produkcji światowej). Mandżurja posiada ponadto bogate, a mało dotąd wyzyskane złoża węglowe, **obliczone na miljard tonn.** Obecnie wydobywa się zaledwie 8 miljonów tonn rocznie, podczas gdy np. Francja, przy tem samem bogactwie węgla, wydobywa go 50 miljonów tonn rocznie.

Wzdłuż kolei powstały **liczne fabryki.** Jedne z nich przerabiają soję, inne produkują ciężkie oleje (miljon tonn rocznie). Zarząd kolei zainteresowany jest również w wysokich piecach i stalowniach w Ashan, których produkcja wzrosła z 13,000 tonn w roku 1913 do 210,000 tonn w roku 1930. Ponadto kolej południowo - mandżurska inwestowała kapitały **w przemyśle bawełnianym, jedwabniczym, w przemyśle leśnym, rolniczym, w fabrykach maszyn i produktów chemicznych.** Wszystkie te przedsiębiorstwa zatrudniają dziś **kilka miljonów robotników, ale i one przechodzą obecnie kryzys.**

Mandżurja jest przeto dzisiaj terenem tak wielkiej ekspansji kapitałów japońskich, iż **niema mowy o tem, aby kraj ten mógł wyzwolić się z pod wpływów Japonji i przeszedł z powrotem pod rządy Chin.** To też toczące się obecnie walki na polach mandżurskich są dla Japonji ryzykowną grą o kwestję jej bytu mocarstwowego.

P. Z.

Teorja Forda zbankrutowała.

Obniżenie płac w Stanach Zjednoczonych.

W roku 1929 wszystkie organizacje wielkiego przemysłu w Stanach Zjednoczonych zobowiązały się na żądanie prezydenta Hoover'a **do utrzymania w dotychczasowej ich wysokości płac zarobkowych.** Były one niemałe, gdyż wywodziły się jeszcze z okresu prosperity. Ale pod wpływem kryzysu i ograniczenia popytu na towary na rynku wewnętrznym następuje od września r. b. radykalna zmiana w polityce płac zarobkowych.

Od 23 września, jednocześnie prawie największe przedsiębiorstwa metalurgiczne — Bethlehem Steel Corporation, United Steel Corporation i Yougstown Steel and Tube Company **ogłaszają redukcję płac zarobkowych w swych zakładach o 10 proc.** Decyzja ta dotyczy 300 000 robotników.

Przykład podziałał. Steward Warner Corp. zredukowała poczynając od 1 października r. b., pensje i płace swych robotników oraz urzędników **o 10 proc. — 15 proc.** Tak samo postąpił szereg innych firm z działu metalurgji.

Tendencja zniżkowa przerzuciła się i do innych gałęzi przemysłu: przemysł miedziany z Utah Cooper Cy na czele obniżył pensje i płace o 10 proc. do 20 proc. General Motors Cy zastosowała tę samą zniżkę wobec znacznego spadku sprzedaży automobilów na rynku wewnętrznym. W przemyśle kauczukowym zastosowano **zamiast zniżki płac skrócenie tygodnia pracy do 5-ciu dni, co w rezultacie daje zmniejszenie zarobków.** W ten sposób dotychczasowa zniżka płac obejmuje już z górą 2 miljony robotników i pracowników.

Rozpoczynający się ruch zniżek zarobkowych został bardzo źle przyjęty w Waszyngtonie, w otoczeniu prezydenta i w kołach politycznych. Zarówno w partji demokratycznej, jak i w republikańskiej podniesiono z wielu stron **protest przeciwko stosowaniu metod, które wpłyną w ostatecznym rezultacie na obniżenie stopy życiowej przeciętnego amerykanina.**

R. T.

Ameryka wierzy w dolara

i nie stosuje się do dyktanda francuskiego

Nowy Jork, 21 października.

Banki amerykańskie jednogłośnie odrzuciły francuskie żądanie w sprawie podwyższenia stopy procentowej od depozytów dolarowych w Ameryce z 1,5 na 2 proc.

Na Wallstreet decyzja ta przyjęta została z zadowoleniem, zdaniem kół giełdowych świadczy bowiem, że bankierzy pokładają pełne zaufanie co do dalszego rozwoju wypadków.

Opłata za przewóz bagażu w pociągach.

Warszawa, 21 października.

(WB) Dowiadujemy się, że celem dalszego przysporzenia funduszów komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, wysunięty został projekt wprowadzenia opłaty 10 groszy od każdej sztuki ręcznego bagażu przewożonego przez podróżnych w wagonach osobowych. Projekt ten jest obecnie rozważany w ministerstwie komunkacji.

Strejk włoski

w magistracie warszawskim.

Warszawa, 21 października

Z powodu niewypłacania pensji od dłuższego czasu urzędnicy miejscy proklamowali na dzień jutrzejszy strajk włoski. O ile ten środek obrony nie pomoże, pracownicy miejscy mają porzucić pracę.

Sowiety forsują uprawę bawełny

Ryga, 21 października.

Rząd sowiecki zawarł umowę z 11 murzynami amerykańskimi, którzy, jako fachowcy w uprawie bawełny, mają pracować w sowieckich plantacjach bawełny na Kaukazie i w Turkiestanie.

Murzyni przybędą w tych dniach do Sowietów.

17 trupów

w katastrofie w kopalni Mont Cenis

Berlin, 21 października.

Liczba ofiar katastrofy w kopalni Mont Cenis pod Dortmundem wzrosła do 17. W szpitalu 5 górników walczy ze śmiercią.

Kopalnia jest nieczynna. Członkowie komisji technicznej nie wydali jeszcze ostatecznego orzeczenia w sprawie przyczyn katastrofy.

Wielka burza

na Łotwie.

Ryga, 21 października

(Polska Agencja Telegraficzna)

Nad terytorjum Łotwy, a zwłaszcza nad południową częścią Kurlandji szaleje wielka burza. Wyrządzone szkody w połączeniach telegraficznych i telefonicznych są bardzo znaczne. W Libawie wichura zrywała dachy. Kilka kutrów rybackich, które wyruszyły na pełne morze, dotychczas nie wróciło. Zachodzi obawa zatopienia ich przez szalejącą burzę.

SPORT

P. Wardęszkiewicz prowadzi

zawody Łódź—Śląsk o puhar „Expressu"

W związku z niedzielnym meczem Łódź—Śląsk o puhar „Expressu" dowiadujemy się, że za zgodą obu zainteresowanych związków meczem kierować będzie doskonały sędzia p. Wardęszkiewicz.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 2.30. Dochód z zawodów Łódź — Śląsk przeznacza ŁOZPN-u na inwestycje sportowe prowincji łódzkiej.

Przed spotkaniem

Polska—Jugosławja

Specjalny komitet wyłoniony w Poznaniu w związku z niedzielnym meczem Polska—Jugosławja zawiadamia, że przyjezdni z innych miejscowości Polski na powyższe zawody mają zapewnioną 50-procentową ulgę kolejową w drodze powrotnej.

W związku z odmową zawodników łódzkich wyznaczonych jako rezerwowych, kapitan związkowy w dniu dzisiejszym wyznaczy rezerwowych zawodników z graczy poznańskich. Zawody rozegrane zostaną na stadjonie reprezentacyjnym w Poznaniu, który pomieścić może przeszło 20 tysięcy widzów.

Protektorat nad zawodami Polska—Jugosławja objęli: woj. poznański hr. Raczyński, d-ca OK. gen. Dzierżanowski, prezydent Poznania Ratajski, konsul Jugosławji M. Schefs, prezes PZPN-u gen. Boncza Uzdowski oraz cały szereg instytucyj i towarzystw sportowych.

Jeszcze jedno zaproszenie

dla Kusocińskiego

Pod adresem PZLA napływa obecnie jedno zaproszenie za drugiem dla naszego doskonałego długodystansowca Janusza Kusocińskiego. W niedzielę, jak już donosiliśmy, startować będzie Kusociński w Paryżu o doroczną „Prix Jean Bouin", a stamtąd uda się on do Sztokholmu, gdzie weźmie udział w międzynarodowym biegu na 10 klm. Bieg ten rozegrany zostanie w dniu 1 listopada.

Zaostrzony konflikt

W związku z ostatniemi zajściami na międzypaństwowych zawodach Węgry — Austrja w Budapeszcie stosunki sportowe między obu państwami zostały, jak wiadomo, zerwane. Obecnie sprawa bardzo się zaostrzyła, przyczem Austrja oddała sprawę tę do rozstrzygnięcia międzynarodowemu związkowi Footbalowemu.

Rewanżowe spotkanie

I.K.P.—Bar-Kochba

W nadchodzącą sobotę rozegrany zostanie rewanżowy decydujący mecz o wejście do klasy B między zespołami Bar-Kochba i IKP. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny IKP. —

Sukces bokserów

niemieckich nad amerykańskimi

W dniu 8 listopada rozegrany zostanie jak wiadomo, w Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Niemcy.

Niemcy przygotowują się do tego spotkania bardzo starannie. Przed dwoma dniami drużyna bokserska Niemiec, która wystąpić ma przeciwko Polsce, pokonała reprezentację bokserską Ameryki w stosunku 10:6.

Wynik ten jest wielkim sukcesem Niemiec a zarazem stanowi dużą niespodziankę, gdyż Ameryka uchodziła za faworyta.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w czwartek, dnia 22 października

KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ W WYKONANIU KWARTETU DUBISKIEJ.

Kwartet Dubiskiej wykona na koncercie transmitowanym przez rozgłośnię łódzką P. R. z Warszawy dziś w czwartek 22 października o charakterze... przyrodniczym: „Żabi" kwartet Haydna i „Forellenquintett" Schuberta...

Co mają żaby do kameralnej muzyki, co pstrąg (Forelle) do kwintetu?

Kwartetów smyczkowych napisał Haydn 83. dla łatwiejszego oznaczenia niektórych, słuchacze albo wykonawcy nazywali je nazwami. Sugestja, porównanie, nastroje nasuwały te nazwy. Często o nich kompozytor nie wiedział niekiedy dawano je po jego śmierci

Nie trzeba więc szukać rechotania żab w kwartecie Haydna, nazwa „Żabi kwartet" nie ma szczególnego znaczenia.

Inaczej rzecz się ma w t. zw. „Forellenquintett" Schuberta. Warjacje na temat pieśni Schuberta „Die Forelle" (pstrąg) nadały nazwę całemu dziełu podobnie jak kwartet Schuberta d-moll nosi nazwę „Dziewcze i śmierć", bo druga część kwartetu jest cyklem warjacyj na temat pieśni Schuberta „Der Tod und Mädchen".

AUDYCJA DLA STARSZYCH DZIECI.

Dziś, we czwartek dnia 22 października (g. 15.50 — 16.15) transmitowany będzie z Warszawy dla starszych dzieci dialog prof. Stanisława Sumińskiego — „Babie lato".

Te białe nitki, unoszące się w powietrzu, przez długi czas były zjawiskiem niewytłumaczonem, a lud snuł na ich temat przeróżne legendy. Dziś już przyrodnicy zbadali, czem jest i skąd się bierze babie lato. Są to aeroplany małych pajączków. Jak one je fabrykują, jak z nich korzystają, jakich dziwacznych domysłów były one motywem — o tem wszystkiem dowiemy się z zapowiedzianego dialogu.

Pozostałą część audycji wypełni felieton p. Wandy Wojtowicz-Grabińskiej, która jako sędzia dla nieletnich, szeroką cieszy się popularnością. W opowiadaniu p. t. „Wśród innych" autorka omówi rozpowszechnioną u dziatwy wadę dokuczliwości. Dzieci bywają często okrutne w stosunku do swych towarzyszów czy to słabszych czy mniej zaradnych, czy poprostu innych, t. j. różniących się czemś od reszty. Dobrze — że świetna znawczyni ich dusz temat ten poruszy i może niejednemu małemu słuchaczowi trafi do przekonania i... serca.

Chińszczyzna gramatyki polskiej.

Rodzice domagają się zmiany podręcznika.

(i) Jak się dowiadujemy, zrzeszenia rodzicielskie przy łódzkich szkołach średnich postanowiły wystosować do ministerstwa oświaty specjalny memorjał

w sprawie nauki gramatyki polskiej.

Memorjał ten porusza zagadnienie niesłychanie ważne, a mianowicie stwierdza, iż gramatyka języka polskiego, która wszak powinna być najłatwiejszym i najbardziej popularnie napisanym podręcznikiem, ułożona jest tak fatalnie, iż

uczyć się jej niepodobna.

Memorjał stwierdza, iż wystarczy otworzyć pierwszą lepszą stronicę w gramatyce, by natknąć się na podobne zdanie:

„Strona, która wskazuje, że podmiot sam wykonywa czynność lub sam ulega stanowi, oznaczonemu w orzeczeniu, a jednocześnie doświadcza skutków tej czynności lub stanu, nazywa się strona zwrotną."

Czy można kazać uczyć się podobnej chińszczyzny, niezrozumiałej dla nikogo, dzieciom 10-letnim? Czy dzieci te zrozumieją cośkolwiek i odniosą jakiś pożytek z nauczenia się tej reguły na pamięć?

Inna znów reguła, zaczerpnięta z gramatyki polskiej, brzmi:

„Zdania przyzwalające wyrażają przyczynę, która wywołuje skutek wręcz przeciwny swemu działaniu. Dzieje się to wskutek tego, że przyczyna jest niewystarczająca, nie może przeto wywołać właściwego sobie następstwa i przyzwala na skutek wręcz przeciwny".

Kto zrozumie tę regułę? Chyba nikt! A reguł takich jest w gramatyce mnóstwo, wszystkie one pisane są jakąś niezrozumiałą chińszczyzną i niewątpliwie nie znajdzie się ani jeden pedagog, któryby z czystem sumieniem stwierdził, że taka nauka może trafić dzieciom do przekonania.

Zrzeszenia rodzicielskie proszą wobec tego najwyższe władze szkolne, by — mimo, iż w obecnych czasach nie jest wskazana zmiana podręczników — **zmieniły jaknajrychlej podręcznik gramatyki na bardziej prostszy, jasny i zrozumiały.**

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

CZWARTEK, dnia 22-go października

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący

12.10—12.35: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Piotrkowska Nr 160

12.35—14.00: Trzeci koncert szkolny z Filharmonji Warsz. (Ork. Filharm. pod dyr. J. Ozimińskiego, Marja Mokrzycka (sopran) i Aleksander Kagan (fort.). W programie utwory Moniuszki i Chopina

14.00—15.50: Przerwa

15.50—16.15: Program dla dzieci 1) Pogadanka prof. St. Sumińskiego „Babie lato". Felieton Wandy Wójtowicz-Grabińskiej p. t. „Wśród innych" Transm. z Warszawy

16.20—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs średni) Tr. z Warszawy.

16.40—17.10 Płyty gramofonowe z W-wy.

17.10—17.35: „Józef Sułkowski" — wygłosi Karol Koźmiński. Tr. z Warszawy

17.35—18.50: Koncert kwartetu Dubiskiej. W programie muzyka klasyczna Tr. z W-wy.

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.25: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny

19.25—19.30: Płyty gramofonowe

19.30—19.40: Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów

19.40—19.45. Płyty gramofonowe

19.45—20.00: Prasowy dziennik radjowy. Tr. z Warszawy

20.00—20.15: Felieton p. t. „Dusza Wołynia" — wygłosi R. Zrębowicz Tr. z W-wy

20.15—21.25: Muzyka lekka Wyk.: Orkiestra P.R. pod dyr. St. Nawrota i B. Buchalski (harmonja) Tr. z Warszawy.

21.25—22.10: Słuchowisko „Złota Zjawa" („Ptak") Szaniawskiego. Tr. z W-wy

22.15—22.30 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy

22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego oraz komunikaty: meteorologiczny, sportowy i policyjny. Tr. z W-wy

23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30 *Ryga*. „Rusłan i Ludmiła" — opera Glinki. Tr. z Opery Narodowej.

19.30. *Praga*. „Wolny strzelec"—opera Webera. Tr. z Teatru Niemieckiego.

19.30. *Wiedeń*. Radjokabaret. Tr. z Konzerthaussaal.

19.30. *Budapeszt*. Tr. z Opery Królewskiej.

20.10. *Kopenhaga*. Koncert z udziałem Dusoliny Giannini i Hermana Sandby'ego.

20.45. *Medjolan*. „Trubadur" — opera Verdiego.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „II. Republiki" następującego sprostowania. W związku ze sprawozdaniem z przewodu sądowego w sprawie ławnika Kuka contra dr. Wieliński zamieszczonym w Nr. 288 „II. Republiki" z d. 21 października r. b. w którym to sprawozdaniu podane jest dwukrotnie, jakobym w zeznaniu u prokuratora potwierdził oskarżenia w stosunku do ławnika Kuka stwierdzam kategorycznie, że o potwierdzeniu z mej strony wzmiankowanych zarzutów nie może być mowy już chociażby z tej racji, że z podobnemi zarzutami wobec nikogo nigdy i nigdzie nie występowałem. Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze zapewnienia mego szacunku

Izaak Bialer
radny miasta Łodzi.

Łódź, d. 21.X-1931 r.

Zarząd związku marynarzy rezerwy okręgu łódzkiego, podaje do ogólnej wiadomości swym członkom i zainteresowanym, że sekretarjat związku mieści się w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 15

Jednocześnie wzywa się wszystkich marynarzy rezerwy członków i niezrzeszonych o zgłaszanie się w własnym interesie.

Sekretarjat czynny jest we wtorki, czwartki i piątki od godz. 17—19.

KURSY TECHNICZNE DLA KINO-OPERATORÓW.

Wskutek szybkiego rozwoju techniki kinowej w ciągu ostatnich lat, przez przejście od prostych aparatów „niemych" do współczesnych aparatur dźwiękowych połączonych ponadto z potężnemi wzmacniaczami lampowemi, głośnikami, urządzeniem do nadawania płyt gramofonowych i t. d., wzrosło niepomiernie stanowisko i zadania techniczne kino-operatora, wymagające od niego dużego zasobu wiedzy technicznej. Celem przygotowania kwalifikowanych kino-operatorów dla współczesnych kin, towarzystwo wiedzy technicznej w Łodzi otworzyło pierwsze w kraju specjalne kursy dla kino-operatorów o programie półrocznym

Inicjatywa T.W.T. przyczyni się wydatnie do zaspokojenia palącej potrzeby technicznego wykształcenia nad wyraz odpowiedzialnego zawodu, jakim jest stanowisko kino-operatora, tego współczesnego kapitana kinoteatru.

KRONIKA

Październ. **22** CZWARTEK

Dziś Korduli i Alodji
Jutro Seweryna i Rom.

Wschód słońca	6.11
Zachód słońca	4.31
Wschód księżyca	3.48
Zachód księżyca	1.51
Długość dnia	9.27
Ubyło dnia	6.30

Spis poborowych

rocznika 1911.

Dziś, w czwartek, dnia 22-go października r.b. do spisu poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka nr. 11), w godzinach od 8-ej do 15-ej), w soboty od godziny 8-ej do 13.30, powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie: 3-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: T.U.W. i zamieszkali na terenie 10-go komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F.

Zatarg w piekarniach

Walka o warunki pracy i płacy

W dniach ostatnich na pierwszy plan wysunęła się w Łodzi kwestja zatargu w piekarniach łódzkich.

Jak wiadomo — właściciele piekarń wymówili swoim pracownikom pracę, wypowiadając równocześnie umowę zbiorową.

Na tem tle doszło w poszczególnych piekarniach do ostrego zatargu.

Piekarze, wypowiadając umowę dotyczącą płac, motywowali swoje stanowisko tem, iż komisja cennikowa nie chce podpisać cen pieczywa, a tymczasem kalkulacja wypieku chleba jest tego rodzaju, iż albo płace będą obniżone, albo podwyższoną będzie cena wypieku.

Jak informują z związku z powyższem z komisji cennikowej — sprawa cennika przedstawia się w kwestji cen pieczywa w sposób następujący:

Z pośród piekarzy łódzkich pewien zaledwie procent przestrzega uczciwie zasady zatrudnienia personelu przez osiem godzin, oraz płacenia zarobków w takiej wysokości, jak to przewiduje umowa zbiorowa. Znaczna natomiast większość piekarzy bądź pracuje przy pomocy terminatorów, którzy za wielogodzinną pracę otrzymują grosze, oraz przy pomocy jednego lepiej płatnego czeladnika. Gdyby brać pod uwagę istotną kalkulację cen wypieku chleba w piekarniach, nieprzestrzegających ustaw socjalnych, oraz zatrudniających siły młodociane, 1 kg. bułek kosztować by winien nie 70 gr., jak to kosztuje obecnie, lecz 60 groszy. Jeżeli komisja cennikowa nie wprowadza tej zniżki cen to jedynie dlatego, iż piekarze, uczciwie spełniający swe obowiązki wobec pracowników, nie mogą cierpieć za swych kolegów.

Tak więc, jak z powyższego widać, powoływanie się piekarzy na stanowisko komisji cennikowej nie może wytrzymać krytyki, tembardziej jeszcze, iż właściciele tych piekarń, w których istnieje konflikt, z reguły zarabiają na wypieku chleba procent wyższy, aniżeli właściciele piekarń wielkich, gdzie — mimo to — żadnego zatargu niema. p.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E Millera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G Antoniewicza (Pabjanicka 50).

DZIŚ ZAPADNIE DECYZJA

czy włókniarze rozpoczną strejk we wszystkich fabrykach niezrzeszonych.

Trzy wczorajsze konferencje nie dały rezultatu

(i) Ruch strajkowy w Łodzi rozszerza się coraz bardziej. Zwłaszcza po dniu wczorajszym, kiedy trzykrotna interwencja okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza, nie dała żadnych rezultatów, spodziewane jest dalsze natężenie akcji strajkowej.

O godzinie 10-ej rano odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zatargu w przemyśle sznurowadlarskim. Na konferencję przybyli przedstawiciele związków zawodowych, delegaci fabryczni oraz przedstawiciele przemysłu. Po wysłuchaniu relacji robotników, domagających się zawarcia umowy zbiorowej i ujednostajnienia cennika płac, przemysłowcy zgodzili się częściowo na powyższe warunki, proponując jednak zgoła inne płace. Warunki proponowane przez przemysłowców, ustaliły ceny robocizny o 50 proc niższe.

Wobec powyższego konferencja nie doprowadziła do żadnego pozytywnego rezultatu. Po konferencji odbył się wiec robotników - sznurowadlarzy, na którem postanowiono w dalszym ciągu strajkować.

***

W godzinach popołudniowych odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie konfliktu w przemyśle jedwabniczym. Na konferencję przybyli przedstawiciele krajowego związku przemysłu włókienniczego, stowarzyszenia fabrykantów przemysłu pończoszniczego oraz 3 przedstawiciele przemysłowców niezrzeszonych.

I ta konferencja nie doprowadziła mimo starań insp. Wojtkiewicza, do porozumienia. Po przedłożeniu żądań przez przedstawicieli związków zawodowych, zabrał głos dyrektor krajowego związku, p. mec. Pawłowski, który oświadczył, że nie widzi różnicy pomiędzy pracą tkacza bawełnianego a tkacza jedwabnego. Jego zdaniem, każdy tkacz bawełniany może w każdej chwili rozpocząć pracę w przemyśle jedwabniczym, albowiem do tego niepotrzebne są żadne specjalne kwalifikacje. Wobec powyższego mec. Pawłowski w imieniu reprezentowanego przez się związku, wyraził chęć podpisania bodaj natychmiast umowy zbiorowej, lecz z cennikiem płac, obowiązującym w przemyśle bawełnianym.

Pozostali przedstawiciele przemysłu oświadczyli, że muszą się solidaryzować z krajowym związkiem, albowiem skupia on większość przemysłowców branży jedwabnej.

Ponieważ cennik płac w przemyśle bawełnianym jest o 50 — 100 procent niższy niż w przemyśle jedwabniczym, robotnicy nie zgodzili się na te warunki i konferencja została przerwana.

Po konferencji odbył się wiec robotników, na który przybyło około 2 tysięcy strajkujących. Na wiecu postanowiono dalej prowadzić akcję, przyczem jednak strajk zaostrzyć przez wycofanie z fabryk majstrów, dozorców, portjerów, furmanów i pozostałej obsługi fabrycznej.

***

Trzecia konferencja odbyła się o godzinie 6-ej popołudniu i dotyczyła zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym niezrzeszonym. Na konferencję przybyli przedstawieciele stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego, które skupia około 250 zakładów przemysłowych oraz delegaci wszystkich związków zawodowych włóknjarzy w Łodzi.

Ze strony związków zawodowych w konferencji wzięli udział poseł Szczerkowski, poseł Waszkiewicz, pp. Walczak, Dąbrowski i Pawlak. Stowarzyszenie fabrykantów reprezentowali pp. Mokrski i Bürger.

Konferencję zagaił insp. Wojtkiewicz oświadczając, iż na podstawie raportów organów kontrolnych oraz relacji prezesa związku dr. Bibergala, wiadomo mu jest, iż członkowie stowarzyszeń fabrykantów w większości wypadków honorują obowiązującą w Łodzi umowę zbiorową, to też niewątpliwie uda się doprowadzić do porozumienia i podpisania przez stowarzyszenie umowy, którą już poprzednio podpisały wielki związek, związek krajowy i związek wykończalń i farbiarń.

Przedstawiciele związków zawodowych wskazywali na katastrofalną sytuację robotników wypływającą z nieunormowanych stosunków w przemyśle. Wskazali również na to, iż ich zdaniem podpisanie umowy leży w interesie przemysłu, albowiem w ten sposób uniemożliwia się uprawianie nieuczciwej konkurencji przez firmy przemysłowe, działającej na szkodę przemysłu.

Reprezentanci stowarzyszenia fabrykantów, pp. Bürger i Mokrski, oświadczyli, że po otrzymaniu wezwania od inspektora pracy, zarząd stowarzyszenia odbył posiedzenie, na którem postanowiono wydelegować 2-ch przedstawicieli na konferencję. Zasadniczo stowarzyszenie fabrykantów skłonne jest podpisać umowę zbiorową, musi jednak przedtem zwołać walne zebranie swych członków, dla uzyskania formalnego upoważnienia. Wobec tego pp. Bürger i Mokrski proponują odroczenie sprawy na dni 14, dla umożliwienia stowarzyszeniu skomunikowania się i uzyskania aprobaty wszystkich zrzeszonych.

W imieniu związków robotniczych oświadczył na to p. Walczak, że na dalsze odroczenie zgodzić się nie może, ponieważ dzisiejsze zebrania delegatów fabrycznych, prawdopodobnie nie zaaprobują zwlekania sprawy. P. inspektor Wojtkiewicz zaapelował jednak do przedstawicieli związków, by autorytetem swym wpłynęli na delegatów fabrycznych w kierunku nie podejmowania akcji strajkowej w tej chwili, gdy istnieją wszelkie szanse załatwienia sprawy w sposób pokojowy. Na tem konferencję zakończono.

Zuchwałe włamanie w śródmieściu.

Złoczyńcy obrabowali skład dywanów Futermana.

(dg) Wczoraj około godziny siódmej rano jeden ze znajomych p. Fiszela Futermana, właściciela składu fabrycznego dywanów i firanek przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 28, przechodząc obok powyższego składu zauważył, że żaluzje w oknie wystawowem są odsunięte. Wydało mu się to podejrzane gdyż wiedział doskonale, że właściciel składu zawsze na noc zasuwa żaluzje. Znajomy p. Futermana udał się więc do dozorcy domu, któremu zakomunikował o swych spostrzeżeniach, a ten natychmiast wezwał właściciela składu.

Okazało się wówczas, że w nocy do składu

dokonano włamania.

Złoczyńcy byli zaopatrzeni w podrobione klucze, przy pomocy których otworzyli drzwi wejściowe. Gdy znaleźli się wewnątrz składu, odsunęli żaluzję i zabrali się do pracy. Złoczyńcy przynieśli ze sobą większą ilość worków, które napełniali jedwabnemi kapami, obrusami, dywanami i gobelinami wartości ogólnej 20 tysięcy złotych. Jednego worka, w którym znajdowały się wyłącznie gobeliny, nie zdążyli już zabrać.

Złoczyńcy (było ich prawdopodobnie czterech) nie zadowolnili się tym łupem

i szukali pieniędzy.

Otworzyli oni podręczną kasetkę, w której jednak znaleźli tylko weksle i protesty na łączną sumę kilkunastu tysięcy złotych. Weksli tych nie zabrali.

Przed składem oczekiwało na nich auto które naładowali skradzionemi towarami. Autem tym odjechali w nieznanym kierunku.

Charakterystyczne, że mimo, iż skład Futermana znajduje się w jednym z najruchliwszych punktów miasta,

nikt w nocy nie zwrócił uwagi na włamywaczów.

Nie zauważył ich nawet nocny dozorca, który stale pilnuje wszystkich sklepów w domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 28 i kilku sąsiednich.

Gdy p. Futerman stwierdził włamanie zwrócił się niezwłocznie do policji. Do składu dywanów zjechali przedstawiciele wydziału śledczego, którzy przeprowadzili szczegółowe dochodzenie. — Stwierdzono, że sprawcy włamania byli fachowcami i dzięki temu, że pracowali w rękawiczkach, nie pozostawili po sobie żadnych śladów.

W godzinach przedwieczornych policja przytrzymała jakiegoś osobnika podejrzanego o udział w włamaniu.

Spis ludności

w hotelach, pensjonatach i więzieniach

W terminie conajwyżej dwudniowym przed powszechnym spisem ludności doręczone zostaną zarządom hoteli, pensjonatów, właścicielom zajazdów, oberż itp. zasadnicze formularze spisowe, dla dokonania spisu przebywających tam czasowo lokatorów.

W hotelach, zajazdach itp. zostaną spisane wszystkie osoby, które przenocowały tam z dnia 8 na 9 grudnia, oraz wszyscy, którzy przybyli do nich z podróży w dniu 9 grudnia, o ile podróż rozpoczęto przed północą z 8 na 9 grudnia.

Podobnie, na dwa dni przed spisem dostarczone zostaną formularze spisowe zarządom szpitali, przytułków i więzień dla dokładnego wypełnienia przez kierowników tych zakładów.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek i w piątek dwa ostatnie powtórzenia wesołej, lekkiej komedji Flers'a i Caillavet'a „Święty gaj" po cenach zniżonych od 50 groszy do zł 4 60

W sobotę o godzinie 4-e jpo poł. po raz ostatni przed zejściem z afisza „Pieśniarze Ghetta" Andrzeja Marka Ceny najniższe: od 50 groszy do 3 zł.

W sobotę premjera pikantnej, pełnej błyskotliwych qui pro quo i sytuacji szlagierowej komedji Webera „Spódniczka czy toga" z Dunajewską, Kossocką, Morską, Woskowską, Grolickim, Mrozińskim, Karczewskim i reżyserem sztuki Z. Ziembińskim

TEATR KAMERALNY.

W dalszym ciągu dziś i codziennie o godzinie 9-ej wieczorem szczelnie zapełniająca widownię wesoła, detektywistyczna komedja Hoodges'a i Percivel'a „Hau Hau" w koncertowem wykonaniu całego zespołu z M. Zniczem na czele

OPERA WARSZAWSKA w Teatrze Miejskim.

We wtorek i w środę zjeżdża do Łodzi w pełnym składzie z własną orkiestrą i kostjumami Opera Warszawska, dając „Borysa Godunowa" i „Toskę" Udział najwybitniejszych sił, jak: Dobosz, Gołębiowski, Platówna, Terenkoczy, Janowski, Michałowski, Leska, Mossoczy.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA Piotrkowska Nr. 295.

Teatr Popularny w sali Geyera wystawia w najbliższą sobotę dnia 24-go b m, słynną sztukę G Zapolskiej p. t „Carewicz" z życia b. dworu carskiego Akcja osnuta jest na tle intryg kamarylli dworskiej, jakie tak wielką rolę odgrywały w życiu ostatniego władcy Rosji. Sztukę reżyseruje p. Bay Udział bierze pomiędzy in. specjalnie zaangażowany chór rosyjski pod batutą prof G. Orłowa

TEATR POPULARNY (Ogrodowa Nr. 18).

Dziś i jutro w dalszym ciągu o godzinie 8.15 wieczorem ciesząca się niebywałem powodzeniem świetna operetka P Abrahama p t. „Wiktorja i jej huzar" w pierwszorzędnej obsadzie najlepszych sił wokalnych teatru.

Kasa zamawiań w perfumerji p St. Pływackiej, ul. 6-go Sierpnia Nr 2 od godz. 11-ej rano do 6-ej wiecz bez przerwy — oraz przy ulicy Ogrodowej od godz 11-ej rano do 2 i od 5-ej do 9-ej wieczorem.

TEATR „COCTAIL".

Codziennie z wielkie mpowodzeniem gra „Blondynki, ach blondynki" — znakomity zespół, jakiego Łódź nie miała Gwiazdy Warszawy — Zizi Halama, Mankiewiczówna, Grey, Orwid, Feliks Parnell, Szatkowski, zarówno stałe siły teatru „Coctail" — oto walory, czemu teatr cieszy się wielką frekwencją publiczności.

Codziennie dwa przedstawienia: o godzinie 8-ej i 10-ej wieczorem, w niedziele i święta trzy przedstawienia: o godz 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz.

Kasa zamawiań Grand-Cafe, Piotrkowska Nr 72, wieczorem w kasie teatru „Coctail" przy ulicy Przejazd Nr. 34

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Piąta z kolei wystawa instytutu propagandy sztuki dobiega końca, to też niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie obejrzeli wystawy uczynią to w dniach najbliższych.

Prace 4-ch artystów, a mianowicie: Lucjana Adwentowicza, Tytusa Czyżewskiego, Leonarda Pękalskiego i Aleksandra Rafałowskiego cieszą się dużm uznaniem prasy i publiczności, czego najlepszym dowodem szereg sprzedanych obrazów

Wystawa otwarta codziennie od godziny 11 do 21-ej.

DZISIEJSZY KONCERT ROBERTA CASADESUS.

Dziś przyjeżdża do Łodzi po wielkich tryumfach zagranicą fenomenalny pianista Robert Casadesus, którego mistrzowska gra wzbudza we wszystkich miastach, gdzie tylko artysta ten występuje podziw i entuzjazm publiczności

Robert Casadesus wystąpi tylko jedyny raz w dniu dzisiejszym w sali Filharmonji i wykona program, złożony z dzieł Beethovena, Chopina i Debussy'ego

Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz

DRUGI I OSTATNI KONCERT JAZZ'OWEJ ORKIESTRY

Wobec wielkiego sukcesu artystycznego, jakiego doznała w dniu wczorajszym znakomita jazzowa orkiestra pod dyrekcją popularnych kompozytorów Karasińskiego i Kataszka, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 25-go b .m., o godz. 4-ej po poł. drugi i ostatni koncert w sali Filharmonji z udziałem Hanki Karasińskiej, primabaleriny opery w Hamburgu, Sam Salvano, autentycznego mulata oraz Ireny Różyńskiej, artystki teatru „Qui-Pro-Quo" Świetna ta orkiestra wykona wspaniały program, składający się z najnowszych przebojów stolicy i zagranicy Kto więc nie miał sposobności być na środowym koncercie, niechaj niezwłocznie zaopatrzy się w bilet wejścia.

Spór o boisko sportowe.

Ciekawa sprawa w sądzie okręgowym w Łodzi

W dniu wczorajszym wydział I cywilny sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywał znamienną sprawę, dotyczacą przywłaszczenia sobie, jakoby, przez magistrat m. Zgierza kawału gruntu i utworzenia na gruncie tym boiska sportowego.

Sprawa przedstawia się następująco:

W r. 1925 Marjanna Pawlik, mieszkanka Zgierza, nabyła od Stanisława Sobiraja kawał ziemi. Wkrótce potem Pawlikowa zmarła i tytuł własności gruntu przeszedł w drodze spadku na nieletnią jej córkę Helenę.

Tymczasem gmina miasta Zgierza zajęła nabyty przez Pawlikową grunt, ogrodziła go i urządziła na nim boisko sportowe.

Opiekunem nieletniej Heleny Pawlik jest Michał Potkański (Łódź, Franciszkańska 61).

Potkański, przez swego adwokata Bolińskiego Bolesława, wystąpił przeciwko magistratowi m. Zgierza o zwrot zajetego bezprawnie gruntu.

Tymczasem na wczorajszej rozprawie przedstawiciel magistratu zgierskiego adw. Chwat oświadczył, iż grunt stanowił własność gminy m. Zgierza, z przyznaniem prawa korzystania z tego gruntu Sobirajowi, który grunt omawiany sprzedał bezprawnie, uważając. iż stał się jego właścicielem na skutek przedawnienia.

Sąd wydał decyzję, wzywającą magistrat do przedstawienia uwierzytelnionego wyciągu hipotecznego, dla stwierdzenia, czy pretensje magistratu są uzasadnione. (p).

Krwawy napad apaszów bałuckich.

Sąd skazał Głowaczów na ciężkie więzienie

(as) W dniu 21 lipca około godziny 4-ej po południu na ulicy Kwiatkowskiego wynikła bójka pomiędzy małżonkami Wiktorem i Janiną Pietruszewskimi. Po stronie Pietruszewskiej stanęli jej krewni, którzy również znaleźli się na ulicy Kwiatkowskiego, a następnie i trzej bracia Franciszek Bolesław i Władysław Głowacze. Bolesław był uzbrojony w jakieś tępe narzędzie, pozostali zaś w noże.

Pietruszewski, nie mogąc dać sobie rady z przeważającymi liczebnie napastnikami, schronił się w bramie domu przy ulicy Stefana 31. Głowacze znaleźli go tam jednak i

zadali mu kilka głębokich ran nożami.

Pietruszewski upadł na ziemię i stracił przytomność.

Gdy p. Olga Kepplowa, lokatorka domu przy ulicy Stefana 31, usiłowała powstrzymać napastników, poturbowali ją dotkliwie. Do rannego wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził, że Pietruszewski doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych i przewiózł go do szpitala, w którym ranny odbył dłuższą kurację.

Policja, którą zawiadomiono o krwawym napadzie,

aresztowała trzech braci Głowaczów.

Wczoraj stanęli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Skąbiczewskiego i Kubiaka. Oskarżał prokurator Suski.

Franciszek Głowacz tłumaczył się na rozprawie, że bronił Pietruszewskiej, z którą mąż jej chciał się rozprawić. Pozostali oskarżeni twierdzili znów, że stanęli w obronie swego brata, którego Pietruszewski miał uderzyć kamieniem.

Pietruszewski zwalał całą winę na żonę. Opowiadał on, że

żona domagała się od niego, by stał się złodziejem,

gdyż jego zarobki, zdobywane w uczciwy sposób, nie wystarczyły jej na zabawy. Głowacze byli jej przyjaciółmi i stale wtrącali się do jej spraw osobistych. Z zeznań dalszych świadków wynikało, że bracia Głowacze byli niebezpiecznymi opryszkami i

teroryzowali mieszkańców Bałut.

Przyjaciele oskarżonych grozili jednemu ze świadków śmiercią, w razie gdyby zeznawał na niekorzyść Głowaczów.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora, wyniósł wyrok, mocą którego **Władysław Głowacz został skazany na rok i sześć miesięcy, a pozostali na rok więzienia.**

Z muzyki.

Koncerty popularne orkiestry pod dyr. Teodora Rydera.—Recital Cecylji Hansen.

Imprezy koncertowe w całym świecie przeżywają obecnie ciężki kryzys. Placówki muzyczne o ustalonej wiekowej nieraz tradycji przestają istnieć z braku odpowiednich podstaw materjalnych. Taki stan rzeczy daje się zaobserwować wszędzie, gdzie muzyka kwitła najbardziej, a cóż dopiero mówić o nas, gdzie przecież nawet za najlepszych czasów dobrobytu gospodarczego instytucje muzyczne stale wegetowały. Taka naprz. łódzka orkiestra filharmoniczna, zawdzięczająca byt swój niestrudzonej energji jednosek kołatających rok rocznie do kas państwowych i komunalnych, zamilkła już ostatecznie, i niema, niestety, w obecnych warunkach jakiejkolwiek nadziei przywrócenia jej do życia. Lukę, powstałą stąd, stara się wypełnić choćby w części związek muzyków, który mając do dyspozycji czołnków byłej orkiestry, organizuje pod kierunkiem dyr. Teodora Rydera koncerty popularne.

Inicjatywie tej należy się jak najgorętsze poparcie, tembardziej, że zamierzenia dyr. Rydera idą w kierunku szerzenia zamiłowania do muzyki symfonicznej i operowej wśród najszerszych warstw naszego miasta.

Pierwszy z takich koncertów odbył się w sali filharmonji, drugi w ubiegłą niedzielę w sali Geyera. Na tym właśnie ostatnim koncercie, na którego program złożyły się przeważnie utwory Moniuszki, licznie zebrana publiczność, niemal wyłącznie ze sfer robotniczych, entuzjastycznie odniosła się do produkcji orkiestrowych. Świadczy to o potrzebie tych koncertów, z któremi należy iść do sal, i w innych dzielnicach miasta położonych. Niewątpliwie skromne środki, potrzebne na ten cel, powinny się w tym wypadku znaleźć.

***

Onegdajszy koncert Cecylji Hansen zapisze się złotemi zgłoskami w pamięci słuchaczy. Artystkę tę zaliczyć należy w poczet największych talentów skrzypcowych doby dzisiejszej, reprezentujących sztukę odtwórczą tej samej miary, co Huberman lub Kreisler. Nieskazitelnie piękna gra jej skupia w sobie wszystkie walory, jakich wymagać można od artysty i wirtuoza. Ton pełny, frazowanie szlachetne, bez najmniejszej skazy, wolne od wszelkiej afektacji, muzykalność głęboka, przejawiająca się w zawsze trafnem ujęciu utworu, temperament odtwórczy wielki, ujęty w ramy artystycznej noblessy. Obok tego — technika, rozwinięta do najwyższych szczytów skończoności, opanowana najzupełniej, lekka i swobodna, daje artystce możność interpetacji doskonałej, oddanej pewnie, a zarazem pełnej gracji i subtelnego wdzięku.

Bogaty program koncertu zawierał utwory, począwszy od dawnych mistrzów Vivaldiego i Bacha, a kończąc na popisowych sztuczkach Kreislera i Albeniza; tych ostatnich nie skąpiła artystka „na bis" oczarowanym jej grą słuchaczom.

Akompanjament p. Elfrydy Berson wypadłby znacznie korzystniej, gdyby był nieco dyskretniejszy,

L. P.

Fabryka stuzłotówek na Wiśniowej Górze

została założona przez znanego fałszerza Golanowskiego.—Równocześnie fabrykowano banknoty dolarowe pod Zgierzem.

Policja aresztowała 12 wspólników Golanowskiego.

(d) W ubiegłym tygodniu donosiliśmy już obszernie o wykryciu szajki fałszerzy 500 - złotowych banknotów, na czele której stał

łodzianin Kazimierz Glankowski

litograf z zawodu, zamieszkały przy ul. Reytana 9.

Jak ustaliła policja, fabryka fałszywych banknotów została założona w Gaszynie, w odległości trzech kilometrów od Wielunia, na strychu domu Wilhelma Wielocha.

Fałszerze zdążyli już puścić w obieg pewną ilość podrobionych pieniędzy. Resztę, przygotowaną do wysyłki skonfiskowała już policja w ręce której wpadły również

klisze, odbitki i wszelkie inne przyrządy fałszerskie.

Aresztowani zostali, prócz herszta szajki, Glankowskiego, Stanisław i Piotr Szancowie, Józef Czerpała, Stanisław i Władysław Wolniccy oraz Władysław Koj.

Aresztowań tych dokonała policja śląska. Niezależnie od powyższego urząd śledczy w Łodzi w ciągu ostatnich dni aresztował jeszcze kilkanaście osób, które spółdziałały z Glankowskim i wspólnie z nim zamierzały fabrykować pieniądze.

Jak przedewszystkiem stwierdził łódzki urząd śledczy, Glankowski, który jeszcze za czasów okupacji niemieckiej podrabiał pieniądze i

odsiedział dziesięcioletnią karę więzienną,

przed wyjazdem do Wielunia zamierzał uruchomić fabryki fałszywych pieniędzy w innych miastach. Kilka tygodni spędził on w Dąbrówce pod Zgierzem, gdzie nawiązał kontakt z Franciszkiem Mączyńskim, dzierżawcą większego gospodarstwa rolnego i jego bratem, Władysławem. Wtajemniczył on ich w swe plany i wspólnie z nimi

miał fabrykować banknoty pięciodolarowe.

Glankowski zażądał od nich większych sum pieniężnych na zakup wszelkiego rodzaju materjałów, które mu były potrzebne do fabrykacji. Ponieważ Mączyńscy nie mogli mu zaofiarować żądanej sumy, wciągnął jeszcze do „interesu" Marjana Łabańskiego, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Łącznej 12 i Kazimierza Bajera, szewca łódzkiego, zamieszkałego przy ulicy Rzgowskiej 9.

Wkrótce Glankowski otrzymał od wszyskich powyżej wymienionych pieniądze i

zakupił odpowiednie przyrządy, które ulokował w domu Mączyńskiego w Dąbrówce.

Gdy wyprodukował pewną ilość dolarowych banknotów, okazało się, że się one nie udały i nie nadawały się do użytku. Glankowski daremnie tłumaczył swym wspólnikom, że nie powinni się zrażać nieudaną próbą i że

następne banknoty z pewnością będą lepsze.

Spólnicy stracili doń zaufanie i oświadczyli mu, że nie chcą brać udziału w fabrykacji. Glankowski, po nieudanych pertraktacjach, opuścił Dąbrówkę, likwidując zupełnie zainstalowaną w tej miejscowości fabryczkę. Nie zdążył on jednak zniszczyć wszystkich przyrządów fałszerskich, to też część ich obecnie urząd śledczy odnalazł i załączył do innych dowodów rzeczowych.

Po powrocie z Dąbrówki, Glankowski szukał nowych wspólników. Zrezygnował on już zupełnie z zamiaru fabrykacji dolarowych banknotów i

postanowił podrabiać stuzłotówki.

Włócząc się po restauracjach łódzkich, zawarł znajomość z kilku osobami, których szybko zdołał wciągnąć do interesu. Pierwszym z nich był **Wacław Przepiórkowski, drukarz łódzki,** zamieszkały przy ulicy Poznańskiej 9, który zobowiązał się dostarczyć klisze i brać czynny udział w fabrykacji banknotów. Następnie przystąpił do spółki **Stanisław Szyndler,** mieszkaniec Retkini pod Łodzią, który zaofiarował Glankowskiemu 2 tysiące złotych, **Michał Zagłoba, właściciel taksówki, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Wiznera 11 oraz Adam Chorąży, właściciel piwiarni w Zarzewie pod Łodzią.**

Glankowski od wszystkich nowych wspólników otrzymał pieniądze. Nie mając jednak odpowiedniego lokalu, nie wiedział, gdzie ma urządzić swą fabryczkę. Wówczas Chorąży zaproponował Glankowskiemu, by skomunikował się z jego bratem, Ksawerym, dozorcą willi na Wiśniowej Górze, będącą własnością jednego z przemysłowców łódzkich.

Przemysłowiec ten w tym czasie przebywał już w Łodzi. W willi zamiejskiej nikt nie zamieszkiwał, więc Glankowski postanowił

urządzić w niej fabryczkę.

Z Ksawerym Chorążym doszedł on szybko do porozumienia i przewiózł na Wiśniową Górę wszystkie przyrządy.

Glankowski przy pomocy drukarza Przepiórkowskiego oraz jeszcze kilku wspólników wyprodukował kilkanaście banknotów stuzłotowych, które jednak niebardzo mu się udały. Gdy nie udało się ich puścić w obieg, spólnicy zrezygnowali z całego interesu, który zresztą wydawał im się zbyt niebezpieczny.

Glankowski niektórym z nich zwrócił pieniądze i znów począł szukać

nowych wspólników.

Wówczas właśnie nasunął mu się Władysław Koj, były posterunkowy policji, który zabrał go pod Wieluń.

Urząd śledczy w Łodzi znalazł na Wiśniowej Górze sporą ilość przyrządów, które skonfiskował.

Wszyscy łódzcy wspólnicy Glankowskiego, których nazwiska podaliśmy powyżej,

zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Staną oni przed sądem razem z poprzednio już aresztowanymi przez śląską policję fałszerzami.

Ogółem osadzono w więzieniu 18 osób.

Nadużycia w przedsiębiorstwach m. Pabjanic.

Co się działo w elektrowni i w wydziale budownictwa.

Awantury na posiedzeniu rady miejskiej.

Z Pabjanic donoszą nam:

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej głównie w celu przeprowadzenia podwyżki stuprocentowej stawek za ubój w nowej rzeźni miejskiej. Na sali wśród publiczności zebrała się liczna gromada rzeźników, która przybyła wysłuchać dyskusji na temat podwyżki.

Rada miejska skorzystała z okazji, aby się dowiedzieć o wykrytych ostatnio nadużyciach w przedsiębiorstwach miejskich. To też zaraz po odczytaniu protokułu radny Łaznowski zapytał,

jak się przedstawia sprawa nadużyć w elektrowni, w wydziale budowlanym i innych przedsiębiorstwach,

ponieważ na ostatniem posiedzeniu p. prezydent oświadczył radzie, że nic o tych nadużyciach nie wie, a dziś już

jedna osoba siedzi w więzieniu,

a szereg innych osób zawieszono w urzędowaniu. Do wniosku radnego Łaznowskiego przyłączył się radny poseł Szczerkowski.

W imieniu magistratu składał wyjaśnienia p. wiceprezydent Tomczak, który jest przewodniczącym magistrackiej komisji śledczej, badającej nadużycia.

— Naskutek licznych skarg — mówi p. wiceprezydent — magistrat wyłonił dwuosobową komisję do zbadania zarzutów co do gospodarki w elektrowni miejskiej. Do komisji tej należał ławnik Filtzer i referent kontroli p. Jabłoński.

Po wstępnych badaniach każdy członek komisji przedstawił dwa różne sprawozdania, których nie można było uzgodnić. Wobec czego magistrat wyłonił szeroko uprawnioną komisję, która ma prawo

powoływania fachowców i ekspertów.

Po pierwszych badaniach komisji, kierownik buchalterji elektrowni p. Kacperski odał się sam w ręce prokuratora,

sprzeniewierzywszy, jak się okazało, zgórą 4 tys. zł.

Dalsze dochodzenie zmusiło magistrat do zwolnienia dwu pracownic z wydziału buchalterji elektrowni. Wreszcie magistrat wymówił pracę wszystkim pracownikom elektrowni nie wyłączając kierownika. Ławnik Szymanowicz, przewodniczący wydziału elektrowni złożył swój mandat przewodniczącego tegoż wydziału. Obecnie trwa dochodzenie i prowadzi się ekspertyzę ksiąg, poczem komisja zbada po kolei wszystkie zarzuty stron zainteresowanych i nie skończy pracy dopóty,

dopóki prawda nie zostanie ujawniona.

Co do kina miejskiego, to po zwolnieniu kierownika tego działu przy odbieraniu inwentarza okazały się normalne w takich razach braki, które zostały po wyjaśnieniu usunięte.

Następnie ławnik Szymanowicz referuje sprawę

nadużyć w wydziale budowlanym.

Nadużyć dopuszczali się dwaj pracownicy Płoszajski i Keil, zatrudnieni przy robotach publicznych. Byli oni przytrzymani przez policję, lecz po ukończeniu dochodzenia zostali zwolnieni, przyczem miasto nie poniosło żadnych strat, braki bowiem zostały przez obu pracowników pokryte.

W dyskusji radni domagali się przyśpieszenia prac komisji, gdyż zauważono zbyt wolne ich tempo. Radny Szczerkowski wyraził zdziwienie, że rada tak chłodno przyjmuje fakt nadużyć, na co ławnik Szymanowicz odpowiedział, że przecież niema powodu ani do wyrażania radości, ani do burzenia, gdyż

nieuczciwość ludzi nie jest znów tak rzadkim faktem,

aby robić wojnę wtedy, kiedy sprawców nadużyć dosięgnie i tak ręka sprawiedliwości.

Ożywienie do obrad wniosła sprawa podwyższenia stawek uboju w rzeźni miejskiej o 100 proc. Przewodniczący rady odczytał na wstępie protest dwu cechów pabjanickich: wędliniarsko - rzeźniczego i rzeźniczo-wędliniarskiego (sic) Wszystkie frakcje wypowiedziały się

przeciwko podwyżce.

Doszło nawet do słownego incydentu między rad. Klajnmanem i p. wiceprezydentem Tomczakiem, naskutek czego radni z frakcji sjonistycznej opuścili salę. Incydent został jednak załagodzony przez p. wiceprezydenta. W czasie dyskusji nad podwyższeniem opłat podnosili niejednokrotnie głos i rzeźnicy, znajdujący się na sali, wskutek czego przewodniczący przywoływał ich do spokoju. W rezultacie dyskusji wniosek magistratu przesłano do komisji.

W międzyczasie dokonano wyboru wiceprzewodniczącego rady miejskiej, którym został ponownie p. Feliks Papiewski.

Pod koniec obrad jacyś dwaj podochoceni słuchacze z pośród publiczności poczęli bez przerwy dogadywać radzie i pokpiwać z obrad, naskutek czego policja zabrała ich do komisarjatu celem wylegitymowania.

Obrady zakończono około godz. 2-ej po północy.

Tomaszów - Mazowiecki

SYTUACJA W PRZEMYŚLE.

W przemyśle włókienniczym w Tomaszowie zauważyć się daje w obecnej chwili pewne ożywienie mimo zmniejszonego zjazdu kupców. Tranzakcje zawierane są za gotówkę i częściowo za krótkie weksle. Największym popytem cieszą się palta. Słan uruchomienia nie uległ zmianie. Większość fabryk pracuje przez cały tydzień.

RAID I RAUT OFICERÓW.

Donosiliśmy już o raidzie konnym, który urządzony ma być w dniach 24 i 25 b. m. przez 80 oficerów przynależnych do DOK IV. Obecnie dowiadujemy się, iż społeczeństwo tomaszowskie podejmie oficerów rautem urządzonym w salach rady miejskiej pod protektoratem generała Małachowskiego dowódzcy DOK.

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony został dla komitetu niesienia pomocy najbiedniejszym.

POLSKI JANINGS W TOMASZOWIE.

Dziś wieczorem w sali kina Odeon, odbędzie się gościnny występ słynnego artysty polskiego Samborskiego, który wraz ze zespołem swoim odegra sztukę „Prawda czy kłamstwo". Sądząc z rekordowo sprzedanej ilości biletów, występ ten cieszyć się będzie ogromnem powodzeniem.

KOSZT UTRZYMANIA RODZINY ROBOTNICZEJ.

Koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4-ch osób wyniósł w dniach ostatnich zł. 4.65 dziennie.

W zestawieniu z miesiącem ubiegłym zmniejszył się koszt utrzymania o 4 proc.

POŻAR WE WSI KAROLINÓW.

Wczoraj wieczorem wybuchł we wsi Karolinów pod Tomaszowem ogień który z błyskawiczną szybkością w ciągu kilku godzin zniszczył doszczętnie dwa budynki mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczemi.

Straty wynoszą około 20 tysięcy złotych.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Dziś odbędzie się posiedzenie rady miejskiej którego porządek dzienny między innemi, przewiduje sprawę wstrzymania zabudowy na terenach parcelacyjnych pomiędzy ulicą Kolejową i Spalską, zaciągnięcia pożyczek z funduszów pożyczkowo-zapomogowych w Polskim Banku Komunalnym i zaciągnięcie pożyczki w elektrowni łódzkiej w wysokości 100 tysięcy złotych, sprawa przedłużenia umowy z elektrownią piotrkowską o dalsze 10 lat, wybór 3 zastępców do miejskiej rady szkolnej oraz wybór 3 członków do rady KKO.

Piotrków Trybunalski.

DELEGACJA KOMISJI MIĘDZYMINISTERJALNEJ.

Onegdaj bawiła w Piotrkowie delegacja komisji międzyministerjalnej dla spraw sanacji zobowiązań z tytułu pożyczki Ullenowskiej, oraz reprezentant urzędu wojewódzkiego w Łodzi radca Kozłowski.

W skład delegacji weszli p.p. naczelnik Ossoliński, b. wicewojewoda łódzki (Bank Gosp. Krajowego) radca Zaborowski, jako delegat min. skarbu i płk. Henryk Eile z ramienia min. spraw wewnętrznych.

Delegacja odbyła w magistracie dłuższą konferencję z wiceprezydentem m. p. Jabłońskim i z członkami zarządu miasta poczem opuściła Piotrków.

CO SIĘ STAŁO Z BUDOWĄ DWORCA AUTOBUSOWEGO.

W swoim czasie podaliśmy, że Zw. Strzelecki w Piotrkowie otrzymał koncesję na budowę dworca autobusowego w Piotrkowie.

Plac na budowę tego dworca wybrany został przy ul. Narutowicza i budowa miała się jeszcze przed kilkoma tygodniami rozpocząć.

Tymczasem cała sprawa ucichła i Piotrków jak widać, w tym roku już nie uzyska dworca autobusowego tak niezbędnego z powodu dużego ruchu autobusowego.

Gospodarka „elektryczna" w Tomaszowie Maz

Przestrzegamy przed załatwieniem tej sprawy „na kolanie"

Tomaszów, 21 października.

Dziś ma się odbyć posiedzenie rady miejskiej. Głównym punktem porządku dziennego jest sprawa koncesji elektrycznej, o której już dwukrotnie na tem miejscu wzmiankowaliśmy. Nie przesądzamy, jak się ukształtuje większość na tem posiedzeniu i jaki obrót weźmie narazie cała ta sprawa. Zresztą zainteresowanie społeczeństwa tomaszowskiego idzie nietyle w kierunku poglądów poszczególnych grup radnych, ile raczej w kierunku polityki, jaką przed posiedzeniem rady miejskiej prowadzą czynniki miejskie, które w swych rękach trzymają ster sprawy.

Polityka ta jest nad wyraz **dziwna i niezrozumiała,** gdy się patrzy na sprawę z punktu widzenia zasad racjonalnej gospodarki komunalnej. Jakikolwiek kto ma pogląd na daną sprawę musi przyznać, że **działanie pełne rozwagi i zastanowienia jest konieczne, gdy się na szereg lat przesądza losy gospodarki elektrycznej miasta przemysłowego, liczącego 40.000 mieszkańców. Nie można załatwić takich spraw „na kolanie", gdyż to w rezultacie musi zemścić się na interesach ogółu ludności miejskiej.**

Sprawie sprolongowania koncesji nadano tempo prawdziwie „elektryczne", co jest dziwne nietylko ze względu na skomplikowanie tej sprawy, ale również ze względu na brak wszelkich powodów rzeczowych, które by ten pośpiech uzasadniały: **wszak stara koncesja wygasa dopiero za 7 lat.**

Długi ten okres czasu należałoby wykorzystać w ten sposób, aby starannie zbadać nietylko możliwość ponownego udzielenia koncesji elektrow piotrkowskiej, ale także, by rozważ wszelkie inne możliwości, istniejące tym względzie poza wymienioną ele trownią, oczywiście w tym celu, z pośród wszystkich możliwości wy brać tę, która dla miasta jest najkorzy niejsza. Rzecz naturalna, że skoro m gistrat nastawił się na jedną tylko m liwość i mowa jest tylko o elektrow piotrkowskiej, to odpada możność pr prowadzenia studjów porównawczy w tej sprawie i w konsekwencji nie m że dojść do żadnego innego sfinalizow nia jej, jak z tym właśnie jedynym ko trahentem, który jest na placu. Jest r czą jasną, jak słońce, że **taka met przeczy wszelkim zasadom dobrej p tyki gospodarczej, która zawsze ch „wykonkurować" rzecz dla dobra g spodarstwa, któremu służy. Drogą ce zapłaci za taką taktykę ogół ludno miasta Tomaszowa. A kto na tym z ska?**

Zyska w pierwszej linji elektrow piotrkowska. Zrobi ona doskonały i teres na atmosferze pośpiechu i wyk czenia wszelkich innych poza nią mo liwości. Nie chcemy tu oczywiście p ruszać całego splotu **domysłów,** któ — rzecz naturalna — muszą się w p dobnej atmosferze zrodzić. Uważam jednak, że **i te domysły bynajmniej d całokształtu gospodarki komunalnej m sta Tomaszowa nie są rzeczą pomy ną.**

Głównym argumentem, którym M gistrat operuje na rzecz zawarcia ob nie umowy z elektrownią piotrkows na okres 1938-1948 jest to, iż miasto m otrzymać od elektrowni **pożyczkę.** S finansowy miasta jest istotnie nad trudny, nie ulega jednak żednej kwest że pożyczka, **wchodząca tu w rachu jest w stosunku do bolączek finans wych miasta nikła i nie odegra naw najmniejszej roli sanacyjnej.** Pożycz ta jest dla miasta nic nieznaczącym chłapem, a więc nie powinna stać s ceną, za którą miasto już teraz — na **lat przed ekspiracją starej umowy sprzeda Belgijczykom** koncesję na c **dalsze dziesięciolecie.**

Można oczekiwać, że rada miejs na dzisiejszem posiedzeniu znajdzie w ściwą drogę **w tej sprawie i że nie p weźmie żadnej decyzji „na kolanie"** Twierdzić też można, że gdyby r miejska powzięła uchwałę sprzeczn opinją poważnych czynników, któr na sercu leży dobro **miasta, to uchw taka się nie ostanie, gdyż będą tu m ły jeszcze głos te właśnie** powa **czynniki,** a głos ten okaże się z pe **nością silniejszy** i on ostatecznie zad **cyduje.**

JAK GOSPODAROWANO W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI MIASTA TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO?

W ubiegłym tygodniu przeprowadzona została przez delegatów Urzędu W jewódzkiego w Łodzi rewizja w Kom nalnej Kasie Oszczędności. Stwierdz no cały szereg nieprawidłowości w g spodarce finansowej poprzedniego zarz du. W kołach gospodarczych Tomasz wa utrzymuje się zdanie, że Instytuc grożą straty, sięgające sumy powyż 80.000 złotych.

Przebił brata widłami.

Bestjalskiego mordercę osadzono w więzieniu.

(d) Władze policyjne otrzymały wczoraj meldunek o bestjalskiej zbrodni, dokonanej w miejscowości Staropatrocki Holendry pod Koninem. Zamożny rolnik miejscowy Józef Piasecki od dłuższego czasu żył na wrogiej stopie ze swym bratem, Władysławem. Bracia Piaseccy dawniej wspólnie handlowali nierogacizną i od tego czasu datowały się nieporozumienia. Przy likwidacji spółki, Władysław oskarżył Józefa, że przywłaszczył sobie około 1000 złotych, ten zaś dowodził, że brat został mu winien przeszło 2000 złotych.

Niedawno bracia wybrali sąd polubowny, który miał rozstrzygnąć,

który z nich ma rację.

Sędziowie, rolnicy z tej samej wsi, nie mogli jednak dojść do ładu z Piaseckimi i w rezultacie zrzekli się swej misji.

Wczoraj Władysław przybył do mieszkania brata i oświadczył mu, że jeżeli mu nie odda pieniędzy, które mu się należą

wystosuje skargę do prokuratora.

W odpowiedzi na powyższe Józef oznajmił bratu, że on właśnie zamierza zwrócić się do policji i oskarżyć go o przywłaszczenie.

Wynikła znów zaciekła kłótnia. W pewnej chwili Władysław wyciągnął widły i zagroził bratu że go zamorduje, jeżeli w tej chwili nie opuści jego mieszkania.

Józef począł wzywać pomocy. Wówczas Władysław rzucił się na brata i

nadział go na widły,

rozpruwając mu brzuch, z którego wypłynęły jelita.

Józef stracił natychmiast przytomność. Zbrodniarz nie wyciągnął nawet wideł z jego wnętrzności i uciekł z mieszkania, pozostawiając brata na łasce losu.

Po upływie kilku minut przyszedł do mieszkania jakiś parobek, który znalazł Józefa Piaseckiego, leżącego w kałuży krwi. Był on już martwy.

O zbrodni zawiadomiono natychmiast miejscowy posterunek policyjny. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowych. Za bratobójcą natychmiast zarządzono pościg. W godzinach wieczornych patrol policyjny odnalazł Piaseckiego w lesie w pobliżu Konina.

Zbrodniarz poddał się bez oporu. **Przewieziono go do lokalu posterunku policyjnego, gdzie odbyło się przesłuchanie.**

Bratobójca przyznał się do winy i opowiedział szczegółowo, w jakich okolicznościach dokonał bestjalskiego czynu.

Nowy zarząd centr. stow. kupców

W dniu wczorajszym odbyło się w borcze zebranie w centralnem stowar szeniu kupców i przemysłowców woje łódzkiego (Piotrkowska 10). Prezes stowarzyszenia na miejsce zmarłego p. Emanuela Hamburskiego wybra został inż. H. Praszkier radca łódzk izby przemysłowo - handlowej, wicepr zesem został p. Ignacy Jaszuński, a se kretarzem p. Jakub Stern.

W najbliższych dniach zarząd sto rzyszenia zwołuje walne zebranie c lem przedyskutowania projektów rzą wych reformy ustaw podatkowych

— c —

Łódź
22 paźdz 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
22 paźdz 1931

Czy dolar oderwie się od złota?

Czy dolar oderwie się od parytetu złota? — oto nowe pytanie, które dręczy świat finansowy.

Niewątpliwie rozmiary ucieczki od dolara są cyfrowo poważne. Od czasu załamania się funta wywieziono ze Stanów złota za 635 milj. dol.

Charakterystyczne jest, że depozyty kruszczowe zagranicznych banków biletowych w Bankach Rez. Federalnej w ciągu ostatniego miesiąca podskoczyły z 82 na 485 miljonów dol.: **oznacza to, iż na kwotę ponad 400 milj. dol. banki emisyjne zagranicy wymieniły swe wierzytelności w Bankach Rez. Fed. na efektywne złoto** Zarazem banki emisyjne zagraniczne **już wyeksportowały ze Stanów 248 milj. dol.**

Mimo **to wszystko banki rez. fed. nie są jeszcze zagrożone w swym stanie posiadania.** Zważyć należy że chociaż **nadwyżka kruszczu ponad minimalne pokrycie w ciągu ost. roku zmniejszyła się o połowę, ale wynosi jeszcze ponad miljard dolarów.**

Stan krótkoterminowo ulokowanego pieniądza zagranicznego względem Stanów obliczają na ok. 1.2 miljd. dol. USA, czemu odpowiadają wierzytelności tak samo ulokowane zagranicą, wynoszące mniej więcej połowę. Zresztą nie jest do pomyślenia odpływ tego całego salda. — O ile zaś chodzi o wewnętrzną ucieczkę od banknotu to zdolność piwnic kruszczowych banków rezerw feder. do wymiany niewątpliwie dosięga granicy, która z uwagi na potrzeby obiegu pieniężnego, wydaje się konieczną.

Jedno wydaje się największą niewiadomą w tym rachunku. Mianowicie świadoma polityka Banków Rez. Fed. i rządu Stanów, która oczywiście zgotować światu może niespodzianki. Jest bowiem niewiadomą — jak długo te czynniki **uznają za pożądane dla gospodarstwa Stanów trwanie przy parytecie.**

Na razie czynniki te są w pozycji wyraźnie obronnej. Jest dla niej także pozyskana Francja. Wydaje się, iż Francja — okazująca dotąd dużo rezerwy w stosunku do położenia Stanów — zaniepokojona jest już obecnie na serjo paroksyzmem kapitałów pieniężnych, rzucanych w niepokoju, z jednego krańca globu na drugi: hodie mihi, cras — tibi.

Podobno już zawarto, albo w najbliższych dniach ma być zawarte **arrangement pomiędzy Francją, a Stanami, w** myśl którego Banque de France **zobowiąże się w każdym razie nie wycofywać z Banków Rez. Fed. swej wierzytelności w kwocie 200 mil. dol. z tem, iż kwota ta będzie przechowywana jako odrębny depozyt kruszcowy, a ana logiczne postąpić się ma z wierzytelnościa rządu francuskiego na tę kwotę.**

Jak widzimy, chodzi łącznie o sumę która stanowi lwią część ulemnego salda rachunku krótkoterminowych kapitałów zagranicą. — **Warunkiem tego arrangement jest podobno także iż stopa Fed. Rez. Banków podniesiona będzie do 5 proc.**; Francja, która jeszcze parę dni temu na pierwszą pożyczkę stopy nowo-jorskiej o jeden procent. remonstrowała taką samą podwyżką stopy paryskiej — obecnie sama, — jak widzimy, dąży do ustalenia się odpowiedniego wysokiej rozpiętości między stopą paryską a nowojorską na korzyść tej ostatniej.

Dr. A. Z.

Czy kryzys prędko minie?

Głównym celem jest — obrona zachwianych walut i walka z bezrobociem.

Są optymiści, którzy dowodzą, że kryzys gospodarczy **osiągnął już kulminacyjny punkt napięcia i że te perturbacje, jakie świat dziś przechodzi, są ostateczną bitwą,** jaką życie gospodarcze toczy z przygniatającą je od kilku lat depresją. Nie przesądzając słuszności tych zapatrywań zgodzić się trzeba, iż niebywałe stąd natężenie kryzysu z jednej strony, a z drugiej — zmobilizowanie przez zagrożone kraje wszelkich środków celem przeciwdziałania jego skutkom, które, nieopanowane mogą się wręcz przetworzyć w katastrofę, ma w pełni **charakter walki decydującej.** Koncentruje się ona przedewszystkiem na dwuch odcinkach, które w szczególnie silnym stopniu dotknięte zostały kryzysem. Jednym z nich jest **obrona zachwianych walut, drugim walka z bezrobociem.**

Ten układ stosunków znajduje swój wyraz również w dziedzinie światowej polityki handlowej. Zaostrzony w ostatnich czasach protekcjonistyczny kurs tej polityki jest wynikiem nietylko chęci oddziałania na korzystne kształtowanie się bilansów handlowych i wzmocnienia w ten sposób zagrożonych podstaw walutowych, wywołany on jest również naciskiem **ze strony bezrobocia.** Nie ulega bowiem wątpliwości, że na drodze ograniczenia przywozu z zagranicy powstaje dla wytwórczości krajowej możność zwiększenia zbytu na rynku wewnętrznym i w konsekwencji zwiększenia stanu zatrudnienia.

Ciekawą ilustracją pod tym względem są **stosunki angielskie.** Zwolennicy wprowadzenia ochrony celnej dla Anglji dowodzą, że między rozmiarami przywozu, a wzrostem bezrobocia istnie ścisły związek. Wprowadzenie ograniczeń przywozu wpłynie, ich zdaniem na zmniejszenie **bezrobocia.** Również jest charakterystyczne, iż ta sama Anglja, która do niedawna poddawała ostrej krytyce propagowane w innych krajach hasła popierania wytwórczości krajowej, określając je jako szkodliwe przejawy **„nacjonalizmu gospodarczego"**, dziś wchodzi sama na tę drogę. Nie ulega wątpliwości, że ta ewolucja poglądów dokonała się w dużej mierze **pod naciskiem ze strony bezrobocia,** które w ten sposób staje się jednym z gwoździ do trumny **angielskiego liberalizmu gospodarczego.**

Również i w innych krajach bezrobocie staje się nowym, potężnym czynnikiem, który, łącznie z momentami natury walutowej, forsuje powstanie coraz to wyższych murów celnych. Polska dotychczas nie zrobiła wiele, aby straty, jakie nasz wywóz z tego powodu ponosi, zrównoważyć przez zajęcie zdecydowanej postawy w stosunku do przywozu z zagranicy. Staje się to obecnie konieczne i to zarówno ze względu na nasz bilans handlowy, jak i ze względu na to, że każda tonna zmniejszonego przywozu wyrazić się musi w zmniejszeniu stanu zatrudnienia i wzroście bezrobocia.

Oczywiście podobny międzynarodowy wyścig w zakresie podwyższania ceł nie może stworzyć wyjścia z trudności gospodarczych. Barjery celne, dobre w danej chwili, przestają być dobremi w następującym momencie. Dlatego też podwyższanie ceł może być aktem koniecznym, ale nie może być nazwane programem, mającym wyprowadzić świat z kryzysu. Im prędzej ta prawda stanie się powszechną własnością, tem szybciej zbliżymy się do właściwej drogi, a mianowicie — porozumienia gospodarczego.

L. K.

Zryczałtowanie podatku obrotowego.

Dwie koncepcje sfer przemysłowych i handlowych.

W piątek, dnia 23 b. m. odbędzie się zebranie wszystkich członków związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego. Na zebraniu tem rozpatrywane będą dwie koncepcje:

1) Koncepcja związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem, pobierania podatku zryczałtowanego przy imporcie surowców z jednoczesnem wprowadzeniem podatku wyrównawczego na importowane z zagranicy półprodukty i wyroby włókiennicze.

2) Koncepcja krajowego związku przemysłu włókienniczego, stowarzyszeń kupieckich i izby przemysłowo-handlowej w Łodzi pobierania zryczałtowanego podatku tylko w przedzialniach.

Na powyższem zebraniu wyłoniona zostanie specjalna komisja, która wespół z komisją wybraną w krajowym związku przemysłu włókienniczego opracuje ostateczną formę, jaknajkorzystniejszą zarówno dla życia gospodarczego, jak i dla skarbu. Stanowisko swoje powyższe połączone komisje zamierzają uzgodnić ze stanowiskiem prezesa izby skarbowej, poczem wystąpią już całkowicie jednolicie na terenie ministerstwa.

(ag).

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zanotrzebowanie na dewizy było bardzo małe, na gotówke zaś — minimalne. Tendencja była niejednolita: słabiej kształtował się kurs dewizy na Nowy Jork. Nowy Jork — kabel i Pragę. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.86. wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.921. Notowano kursy dewiz: Gdańsk — 176.30. Amsterdam — 362.75. Londyn — 35.35 — 35.30. Nowy Jork — 8.915. Praga — 26.41.50. Paryż — 35.14. Zurych — 175.10. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 208.30. marka niemiecka 208—207.50. Kurs oficjalny na Medjolan — 46.50; w obrotach pozagiełdowych dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.86.25: rubel złoty — 5.65, rubel srebrny — 1.65, bilon — 0.78, czerwoniec — 3.30.

AKCJE: Na rynku akcyjnym panowało wieksze ożywienie. Głównie interesowano się akcjami metalurgicznemi, któremi dokonywano tranzakcyj po kursach wyższych. **Również zwyżkowały** akcje Haberbuscha. Notowano: Bank Polski — 110. Węgiel — 17. Haberbusch — 56.25. Drobne tranzakcje a nie notowane: Cukier — 18. Lilpop — 13.25. Parowozy — 12.50. Za Modrzejów chciano płacić 4.25. za Starachowice 6.50.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie pożyczek zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja przeważnie mocniejsza, przy większem ożywieniu. Pożyczka budowlana 4% pożyczka inwestycyjna oraz 6% pożyczka dolarowa. Notowano: 3% pożyczka budowlana — 31.50—31.75. 4% pożyczka inwestycyjna serjowa — 82. zwykła — 77.50—77. 5% pożyczka konwersyjna — 41.25. 6% pożyczka dolarowa — 58. 7% pożyczka stabilizacyjna — 56—55.25. 4½% listy ziemskie — 44. 5% m. Warszawy — 50.50. 8% m. Warszawy — 63.50—64.50—63.75. 8% m. Kielc — 53. 8% m. Piotrkowa — 55.25. Drobne tranzakcje a nienotowane: 5% pożyczka dolarowa — 44.50—44.75: za 4½% listy m. Warszawy płacono 47.

Nowy zarząd

zw. przemysłu włók. w państwie polskiem

W środę, dnia 4 listopada, odbędzie się walne zebranie wszystkich członków związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem, na którem wybrany zostanie nowy zarząd związku. — (ag).

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na rynku walutowym w Łodzi płacono za dolara 8.84 (bez zmiany), żądano 8.87.

Powyższy kurs odpowiada notowaniom oficjalnym. Dewizy amerykańskie notowano po kursie 8.91.5. kabel 8.92.1. Zaofiarowanie dolarów w dalszym ciągu znaczne. Franki utrzymane bez najmniejszych wahań (35.14 — wypłata na Paryż). Silnie podskoczył funt angielski do 35.30 (wypłata na Londyn) gotówka 35.25. Marka niemiecka słabiej 2.08.3 (wypłata na Berlin). gotówka 2.06—2.07. Papiery procentowe utrzymane.

Amnestja podatkowa

W dniu wczorajszym izba przemysłowo - handlowa zwróciła się do ministerstwa wych organizacyj gospodarczych w sprawie zaopiniowania sprawy amnestji podatkowej. Izba wychodzi z założenia, iż w chwili obecnej, gdy realizowany jest projekt pobierania podatków w naturze, zaistniał podatny teren rozpatrzenia z zasadniczego punktu widzenia sprawy uregulowania zaległych podatków.

Detaliści u wice min. Zawadzkiego.

W dniu dzisiejszym wiceminister skarbu profesor Zawadzki odbędzie konferencję z reprezentantami stowarzyszenia detalistów wojew. łódzkiego (Piotrkowska 69), w osobach prezesa Trawkowskiego, Neumana, inż. Gliksmana i dr. Szermana. Przedmiotem audjencji jest sprawa rządowego projektu reformy ustawy o podatku przemysłowym od obrotu.

Jak wiadomo projekt rządowy przewiduje obniżenie dla detalistów prowadzących prawidłowe książki handlowe stawki podatku obrotowego do 1 i pół proc. Delegacja kupców detalistów przedstawi dezyderat rozszerzenia tej ulgi również w stosunku do płatników nie prowadzących książ, gdyż ta kategorja stanowi olbrzymią większość całego kupiectwa detalicznego. — c —

Giełda zbożowa.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 12 do 18 października r. b. według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie kształtowały się jak następuje: ceny rozumieją się za 100 kg. zł. tych: Warszawa: pszenica — 23.75. żyto — 22.37½, jęczmień — 24.69, owies — 23.72.

Poznań: pszenica — 20.62½, żyto — 22.43, jęczmień — 23.00, owies — 21.87½.

Gdańsk: pszenica — 21.10, żyto — 20.50, jęczmień — 25.95, owies — 20.32.

Rynki zagraniczne: Berlin: pszenica — 45.58. żyto — 39.65, owies — 30.54, jęczmień — 35.20.

Hamburg: pszenica — 22.71. jęczmień — 14.86. owies — 17.71.

Chicago: pszenica — 16.46. żyto — 16.10. jęczmień — 19.76. owies — 14.68.

WPROWADZENIE NA GIEŁDĘ III-EJ EMISJI 4% POŻYCZKI DOLAROWEJ.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma być wprowadzona na giełdę warszawską i dopuszczona do oficjalnych notowań 4% premjowa pożyczka dolarowa (III-cia emisja).

Nowa emisja 4% pożyczki dolarowej została wypuszczona w 1930 roku na podstawie wymiany II-ej serji w wysokości 1½ miljona sztuk po cenie nominalnej — 5 dol. za sztukę, czyli zł. 44,57 groszy.

Na froncie bezrobocia

Energiczna akcja komitetu grodzkiego

W dniu 20 b. m. odbyło się posiedzenie prezydjum grodzkiego komitetu d spraw bezrobocia pod przewodnictwem prezesa p. starosty Dychdalewicza przy udziale naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej, członków prezydjum oraz przewodniczącego poszczególnych sekcyj.

Prezes Dychdalewicz omówił sprawy organizacyjne oraz zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności prezydjum; do tej pory poza sprawami ściśle organizacyjnemi zostały przez prezydjum załatwione sprawy kuchen dla bezrobotnych, które częściowo już rozpoczęły wydawanie posiłku a w całej pełni rozpoczną funkcjonowanie od 1 listopada r. b.

W celu zasilenia funduszów komitetu został nawiązany kontakt z organizacjami, stowarzyszeniami i związkami w sprawie opodatkowania się na rzecz bezrobotnych; przeprowadzono około 40 konferencyj z przedstawicielami wszystkich sfer społecznych, zwłaszcza z przedstawicielami przemysłu oraz kinematografów, przyczem te ostatnie podjęły się sprzedaży znaczków jako dopłat do nabywanych biletów.

Ponadto przewodniczący sekcyj poinformowali o stanie przedsięwziętych prac w związku z mającą nastąpić w dniu 1 listopada kwestą uliczną, a następnie zbiórką odzieży i naturaljów oraz omówiono sprawy utrzymania kontaktu z sekcją gospodarczo-rozdzielczą wojewódzkiego komitetu.

Z TOW. IM DANTE ALIGHIERI

Towarzystwo polsko-włoskie im. Dante Alighieri podaje do wiadomości, że dnia 26 października rozpoczynają się lekcje języka włoskiego dla początkujących i zaawansowanych, wykłady literatury włoskiej oraz kurs wymowy i konwersacji. Lekcje prowadzić będzie p. dr Tatjana Rozenblat, absolwentka Uniwersytetu w Perudżji. Bibljoteka Towarzystwa, zaopatrzona w ostatnie nowości wydawnicze, otwarta jest w środy 6—7 i w soboty 12—1

Wkrótce rozpocznie się cykl odczytów w języku polskim i włoskim. Zapisy na kursy, na wykłady i na członków przyjmuje bibljotekarka Towarzystwa Dante Alighieri, w środy 6—7 i w soboty 12—1 w Miejskiej Bibljotece Publicznej, Andrzeja nr. 14

50-LECIE FIRMY BRACIA A. i M. SKOWRONEK W WARSZAWIE.

Półwiekowy jubileusz istnienia powyższej firmy założonej przez nieżyjącego już Salomona Skowronka, ojca obecnych właścicieli, zbiegł się z datą przeniesienia biura do nowego, znacznie powiększonego lokalu w śródmieściu przy ulicy Fredry Nr 4

Świadczy to wymownie o wielkiej intensywności spadkobierców firmy, którzy odziedziczyli jaknajlepszą opinję i tradycję założyciela i którzy, nie bacząc na przeżywany obecnie kryzys i zmagania na polu gospodarczo-finansowem, nie żałowali znacznych nakładów na inwestycję lokalu

Nowa siedziba Braci A. i M Skowronek przedstawia się doprawdy imponująco i stoi na wysokości zadania w zupełności dorównywując stale rosnącym potrzebom i wymaganiom licznej klijenteli.

Ze wszech miar zasługującej na wyróżnienie bankowej instytucji, życzyć należy dalszego owocnego rozwoju i dosięgnięcia nowego okresu, z pożytkiem przepracowanych lat.

Nowy prezydent Austrji

został wybrany sposobem niekonstytucyjnym

Wiedeń, w październiku.

Wybory prezydenta austrjackiego odbyły się **niekonstytucyjnie.** Nowela do konstytucji z r. 1929 wprowadziła bezpośredni system wyboru prezydenta republiki związkowej przez lud, na wzór Rzeszy Niemieckiej i Stanów Zjednoczonych. W tym roku jednak postanowiono **odstąpić od powszechnego głosowania ze względu na... kryzys.** Stronnictwa parlamentarne zgodziły się przeto znieść wyjątkowo na rok bieżący przewidziany przez konstytucję wybór prezydenta za pomocą powszechnego głosowania.

Wzorem lat ubiegłych zwołano Zgromadzenie Związkowe dla dokonania wyboru najwyższego dostojnika republiki austrjackiej. Zgromadzenie składa się z 165 posłów do Rady Narodowej (izba niższa) i 50 radców związkowych (izba wyższa). Układ sił w Zgromadzeniu Związkowem nie pozostawiał żadnych wątpliwości co do wyniku wyborów: z jednej strony blok narodowy dysponował 91 głosami chrześcijańsko - społecznemi, 11 głosami Landbundu i tyluż zjednoczenia gospodarczego, z drugiej strony — socjalni demokraci liczyć mogli tylko na swe 93 głosy . Dziewięcioosobowe stronnictwo hackenkreuzlerów (Hematblock), które przed miesiącem skompromitowało się operetkowym „puczem", w wyborach nie uczestniczyło — **na znak protestu przeciw uchyleniu głosowania narodowego!**

Kandydat na fotel prezydenta był tylko jeden: **dotychczasowy prezydent Wilhelm Miklas.** Wybitny ten działacz chrześcijańsko-społeczny, syn prowincjonalnego urzędnika pocztowego, całą swą działalnością umiał zaskarbić sobie względy nietylko własnego stronnictwa, ale i socjalistycznej opozycji.

Jako poseł, jako podsekretarz stanu a następnie — jako przewodniczący Izby, **zachowywał Miklas objektywność, wyróżniającą go z pośród innych polityków.** Niemniej bezstronnie i z pominięciem względów partyjnych sprawował on urząd prezydenta republiki. Austrja nie miała lepszego kandydata po Hainischu. To też wybrała Miklasa ponownie.

Uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Związkowego w obecności korpusu dyplomatycznego zagaił przewodniczący Rady Związkowej, **dr. Salzmann.** Oczy wszystkich zwrócone były na małą urnę — symbol demokracji, stojącą na stoliku pośrodku sali. Składanie głosów trwało **około 20 minut.** W podniosłym nastroju oczekiwano informacji skrutatorów o wyniku.

Po chwili przewodniczący zgromadzenia **ogłosił wynik: na 203 złożone głosy Wilhelm Miklas otrzymał 109 głosów,** demonstracyjny kandydat socjalistów dr. Renner — głosów 93. „Habemus praesidentem!" — **dr. Miklas wybrany został ponownie.**

Gdy po upływie kilkunastu minut nowy prezydent przybył na salę Zgromadzenia Związkowego, **obie izby powstały, by powitać wybrańca narodu.** Prezydent Miklas podziękował za wybór i złożył natychmiast uroczystą przysięgę. Ale do przepisanej roty dodał od siebie formułkę religijną: **„Tak mi dopomóż Bóg!"** To jest zasadnicze credo nowego prezydenta!

Vind.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego

miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonemi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świąteczny, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
23	Mazurska	4.000	30.000	E. Achenbach	25. I. 32 r.
35/36/37	Pabjanicka	79.000	592.000	J. Andrzejewski	"
47-s	Żeromskiego	9.000	67.500	S. Baranowski	"
54	Zachodnia	21.980	164.850	S. Jarzębowski	"
78	Franciszkańska	4.000	30.000	W. Jeżewski	"
142-e	Piwna	9.000	67.500	L. Kahl	"
188	Aleksandryjska	14.340	107.550	A. Karnawalski	"
211-a	Północna	12.000	90.000	H. Kles	26. I. 32 r.
270-cc	Zakątna	20.820	156.150	J. Krzemieniewski	"
271-u	Gdańska	58.240	436.800	B. Lisowski	"
299	Północna	38.000	285.000	J. Łada	"
301	Północna	46.000	345.000	K. Rossman	"
321-cc	Gdańska	24.000	180.000	J. Rzymowski	"
327	11-go Listopada	32.800	246.000	A. Smoliński	"
378-k	Magistracka	4.000	30.000	S. Szmidt	27. I. 32 r.
435	Pomorska	43.340	325.050	E. Trojanowski	"
449	Południowa	18.000	135.000	W. Wardęski	"
493	Południowa	22.000	165.000	J. Zakrzewski	"
546-a	Sienkiewicza	26.560	199.200	R. Achenbach	"
546	Piotrkowska	30.100	225.750	J. Andrzejewski	"
721	Piotrkowska	28.000	210.000	S. Baranowski	"
733	Piotrkowska	48.000	360.000	S. Jarzębski	28. I. 32 r.
780-a	Al. Kościuszki	25.000	187.500	L. Kahl	"
787-a	Wólczańska	10.760	80.700	E. Trojanowski	"
788 ros. cc	Gdańska	7.000	52.500	A. Karnawalski	"
796-A	Gdańska	22.800	171.000	H. Kles	"
808	Wólczańska	36.000	270.000	J. Krzemieniewski	"
826	Wólczańska	19.200	144.000	B. Lisowski	"
943	Napiórkowskiego	8.040	60.300	J. Łada	29. I. 32 r.
1077-a	Sienkiewicza	25 000	187.500	K. Rossman	"
1088-c	Kilińskiego	25.000	187.500	J. Rzymowski	"
1090-bb	Rokicińska	28.340	212.550	A. Smoliński	"
1124 ros. b	Juljusza	30.000	225.000	S. Szmidt	"
1126	Kilińskiego	16.700	125.250	E. Trojanowski	"
1284-a	Rokicińska	3.600	27.000	H. Wardęski	"
1346	Traugutta	39.300	294.750	J. Zakrzewski	1. II. 32 r.
1395-a	Cegielniana	33.380	250.350	E. Achenbach	"
1523	Śródmiejska	20.000	150.000	J. Andrzejewski	"
1607	Al. 1-go Maja	9.000	67.500	S. Baranowski	"
1714	Śródmiejska	8.000	60.000	S. Jarzębski	"
1794	Nawrot	5.340	40.050	W. Jeżewski	"
2142	11-go Listopada	7.000	52.500	L. Kahl	"
2143	Nawrot	9.000	67.500	A. Karnawalski	"
2370	Radwańska	9.000	67.500	H. Kles	"
2407	28 P. Strz. Kaniowsk.	21.000	157.500	J. Krzemiewski	3. II. 32 r.
4051	Rzgowska	7.000	52.500	J. Łada	"
4093	Hipoteczna	6.000	45.000	K. Rossman	"
4208	Limanowskiego	17.000	127.500	J. Rzymowski	"
4508	Piastowskiego	10.800	81.000	A. Smoliński	"
4595	Mazurska	3.620	27.150	S. Szmidt.	"

Łódź, dnia 20 października 1931 roku.

Włamanie do gimnazjum

Łupem złoczyńców padły weksle

(d) Ubiegłej nocy dokonano włamania do lokalu gimnazjum w Łasku. Złoczyńcy, przy pomocy podrobionych kluczy, dostali się do gabinetu dyrektora, w którym znajdowała się kasetka. Kasetkę tę otworzyli. Nie znaleźli w niej jednak pieniędzy, lecz tylko weksle na ogólną sumę 5150 złotych. Akcepty te otrzymała dyrekcja od rodziców uczniów za zaległe wpisowe. Złoczyńcy, nie mogąc nigdzie znaleźć gotówki, zabrali prócz weksli, maszynę do pisania oraz pewne przyrządy naukowe i ulotnili się.

Włamanie spostrzeżono dopiero w godzinach porannych. Za złoczyńcami policja zarządziła pościg. Dotychczas jeszcze ich nie przyłapano.

KOMUNIKAT POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW W ŁODZI

Oddział łódzki P. Z. K. zawiadamia, że w najbliższym czasie zostanie zorganizowany kurs krótkofalowy dla członków. Kurs obejmuje naukę nadawania i odbioru sygnałów Morsego. Zgłoszenia przyjmuje się najpóźniej do dnia 1 listopada b. r.

Dotychczasowe stacje SP3CY w Łodzi i PL402 w Zgierzu zostały zalegalizowane w ministerstwie poczt i tel., otrzymując nowe sygnały nadawcze. Pierwsza pracuje obecnie znakiem SPIBC, zaś druga znakiem SPIBE. Komunikaty oraz wszelkie odpowiedzi na zapytania są ogłaszane fonicznie przez stację SPIBC w każdą niedzielę o godz. 8.30 rano na fali 42.50 m. Stacja wyższa jest bardzo dobrze słyszana w Łodzi na odbiornikach krótkofalowych na głośnik.

Radjo - amatorzy mogą zapisywać się na członków Polskiego Związku Krótkofalowców na stacji SPIBC (Łódź, Wierzbowa Nr. 40, m. 67) w każdą środę w godz. 18.00—22.00.

Ż. T. K.

Żydowskie towarzystwo krajoznawcze urządza następujące wycieczki

W sobotę, dnia 24-go b. m. — do huty szklanej „GE - HA", ul. Nowa Nr 22

W niedzielę, dnia 25-go b m — do torów kanalizacyjnych w Karolewie i oczyszczania ścieków w Lublinku.

W piątek, dnia 23 b. m., o godz 9-ej wieczorem odbędzie się w lokalu towarzystwa Piotrkowska Nr. 56, odczyt p. d-ra M. F... n. t. „Jak należy patrzeć na dzieła sztuki"

Przy towarzystwie organizuje się kolo instruktorski.

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretarjacie towarzystwa, Piotrkowska Nr 56, w poniedziałki, środy i piątki w godz. 20—22.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 20 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4.58, luty ..., marzec 4.64, kwiecień 4.67, maj 4.71, czerwiec ..., 4.74, lipiec 4.75, sierpień 4.79, wrzesień ..., październik 4.62, listopad 4.56, grudzień ..., Loco 4.94

Liverpool, 20 października Bawełna ...ska — zamknięcie: styczeń 7.3., marzec ..., maj 7.66, lipiec 7.81, październik 7.05, listopad 7.21, Loco 7.45.

Nowy Jork, 20 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.71, luty ..., marzec 6.90, kwiecień 6.97, maj 7.07, czerwiec ..., 7.15, lipiec 7.26, sierpień 7.32, wrzesień 7.52, październik 6.49, listopad 6.50, grudzień 6.60, Loco 6.65

Nowy Orlean, 20 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.6., marzec 6.85, maj 7.05, lipiec 7.24, październik 6.45, grudzień 6.67, Loco 6.42

PARCELE

(las, sad owocowy) wysoko położone, suche **w Rudzie Pabjanickiej do sprzedania.** — Pięć minut od stacji tramwajowej. — Elektryczność. — Informacji udziela: Łódź, tel. 115-54 lub w Rudzie, Żeromskiego 16, u dozorcy.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE),
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9 w niedziele i święta od godziny 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
STARKER
spec. chorób wenerycznych skórnych i włosów
ŚRÓDMIEJSKA 12.
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8, w niedziele i święta 10—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
Mikołaj Bornstein
POWRÓCIŁ.
Ordynuje w chorobach kobiecych i akuszerji.
Traugutta 9, od 3—5, tel. 223-06.

DR. MED.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12 w poł.
dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4—7 po poł
od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC"**
Aleksandrowska 1.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Zarząd Zakładu Wypoczynkowego „Śródborowianka"
w Śródborowie
uprzejmie komunikuje, że na czas remontu zakład zostaje zamknięty.
O dniu otwarcia nastąpią ogłoszenia.
Zamówienia pokojów na święta Bożego Narodzenia przyjmowane są telefon: Warszawa 645-09 i listownie pod adresem Zakładu.

Dr.
Ludwik FALK
Powrócił!
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Zatwierdzona przez Władze Państwowe.
SZKOŁA KOSMETYCZNA, Anna Rydel, Łódź, Śródmiejska 16 m. 7 (dawniej Cegielniana 19), tel. 169-92, dająca prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego.—Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 18

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10—8 w.
Czynne są następujące działy:
1. **chor skóry i włosów**
2. Beaute
3. **Kuracyj odmładzających**
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapji (diatermja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja).
7. Helioterapji (Roentgen, kwarc soliux, kąpiele świetlne)
8. **Chirurgji estetycznej** (blizny, żylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA Specjalisty, ordynującego codz. od godz. 1—4.
SZKOŁA KOSMETYCZNA zatwierdz. przez władze Państw.

Do wynajęcia pokój
umeblowany
Żeromskiego 11 m. 11.

Pokój
umeblowany
z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia ul. Wólczańska 74, m. 18. Oglądać można od g. 1—3 pop.

PRZYCHODNIA LEKARSKA DLA ELEKTROTERAPJI
OSWO
WARSZAWA — FOKSAL 16a
LECZENIE PRĄDEM WYSOKIEGO NAPIĘCIA **syst. Zeileisa.**
Choroby przemiany materji (artretyzm, cukrzyca, nadmierna otyłość). Chroniczny reumatyzm stawów, mięśni i kości. Porażenia, paraliże i niedowłady, nerwobóle, nerwice, epilepsja, migreny, bezsenność wyczerpanie psychiczne, bóle przy tabes, impotencja. Arterjoskleroza, osłabienie mięśnia sercowego, miejscowe zaburzenia krążenia. Choroby wątroby, żołądka, jelit, guzy krwawnicze. Brak menstruacji, włókniaki. Egzema, łojotok, trądzik, czyraki nerwowe swędzenie skóry, wrzody goleni.

Kupię
samochód
używany
w dobrym stanie, karetkę z 4 drzwiami, lepszej marki. Oferty z podaniem ceny, marki samochodu, ilości przebytych klm. i dokładnego adresu oferenta zgłaszać w ciągu tygodnia do administracji „Republiki" pod „S. S."

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobieta-lekarz w niedz. i święta od 9-2. Leczenie chor. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

Rutynowany i doświadczony
buchalter-bilansista
z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych firmach zaprowadza książkowość i prowadzi ją na godziny.
Zgłoszenia I. Lew, Żeromskiego Nr. 27, m. 5.

DR. MED.
A. GOTLIB
AKUSZER - GINEKOLOG
PIOTRKOWSKA 26, telefon 177-50.
Przyjmuje od 4—7 po poł.

LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
przyjmuje się chorych wymagających Przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½.

Pokój
(wynajęty wprost od gospodarza) bardzo elegancko umeblowany do odstąpienia wraz z meblami (wszystkiemi lub częściowo) od 1 listopada. Inform. telef. 136-44, od 12 do 2 po południu.

SKLEP
frontowy
do wynajęcia zaraz, Zachodnia Nr. 17, wiadomość u dozorcy.

Dr. Juljusz KAHANE
choroby wewnętrzne—spec. serca.
Łódź, ul. Radwańska 4, tel. 187-27,
przyjmuje od 5—7.

ZAKŁAD KRAWIECKI
I. BERMIC,
PIOTRKOWSKA 58
po powrocie z Berlina poleca się Sz. Klijenteli. Przyjmuje wszelkie zamówienia.— Pierwszorzędne wykonanie.
Ceny przystępne.

Dr. med.
URBACH
chor. nerwowe i wewn.
przyjmuje 4—6.
Piotrkowska 8 telefon 148-89.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny D.TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93
Przyjmuje od 9—2 i 3—8. **Ceny lecznic**

DR. MED. ROMAN
Bornstein
ord. w chor. wewnętrznych i nerw.
specj. przemiana materji.
Traugutta 9. Od 6 i pół—8-ej

Komunikat.
Niniejszem zawiadamiamy naszych Szan. Klijentów, iż **z dn. 20 b. m. przestał Marek Szymkiewicz** pracować w naszej firmie.
Z poważaniem
Salomon Goldkorn
Piotrkowska 26, tel. 116-47.

DR. MED.
Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja
ZIELONA 30, TEL. 115-27.
Przyjmuje od 5 — 7-ej.

Lekcji włoskiego
(gramatyka, literatura, konwersacja i korespondencja) udziela dypl. inżynier. **Sienkiewicza 52, m. 5, II p. front,** tel. 161-24.

Do akt Nr. 2214 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Stefan Górski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej 44, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Zakłady Przem. Baweln. Ludwik Geyer i S-ka Akc.", a znajdujących się w firmie „Dom Składowy Publiczny Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu Schenker i S-ka" w Warszawie, Oddział w Łodzi i składających się z 11 bel chustek, oszacowanych na sumę 1052 dol.
Łódź, dnia 14 października 1931 r.
Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 2189 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Stefan Górski,** zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Wodnej 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Majchrzaka i składających się z samochodu 6-cio osobowego, oszacowanego na sumę zł. 1500.
Łódź, dnia 12 października 1931 r.
Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 2351 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Rafał Sakkiłari,** zamieszkały w Łodzi, Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 167, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Landau i składających się z 5-ciu warsztatów tkackich mechanicznych i motoru elektrycznego, oszacowanych na sumę zł. 1000.
Łódź, dnia 9 października 1931 r.
Komornik: R. SAKKIŁARI.

Do akt Nr. 1825 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Gordona i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 490.
Łódź, dnia 8 października 1931 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. ul. Żeromskiego 18 m. 27.

Do akt Nr. 1840 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 126 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alfreda Sommera i składających się z samochodu fir. „Benz" oszacowanego na sumę zł. 1500.
Łódź, dnia 15 października 1931 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 1452 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kopernika 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Tahn i S-ka" i składających się z asfaltu, oszacowanego na sumę zł. 3000.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 1813 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Lipowej 83, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Lipowianka" i składających się z salfaktoru, oszacowanego na sumę złotych 1200.
Łódź, dnia 12 października 1931 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. E. 1136 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leon Wąsowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Sztajnsznajdera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 5190.
Łódź, dnia 15 października 1931 r.
Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 977 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leon Wąsowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Berlińskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 280.
Łódź, dnia 16 października 1931 r.
Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 1593 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leon Wąsowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juljana Grietza i składających się z tokarni żelaznej mechanicznej oszacowanej na sumę zł. 700.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 1159 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leon Wąsowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Spicberga i składających się z 25 sztuk towaru ubraniowego, oszacowanych na sumę zł. 2400.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: L. WĄSOWSKI.

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
poleca
Salon Mód
9 ZAWADZKA 9
wejście p. bramę

DWUOKIENNY frontowy, umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 135, m. 7, od 12—3.

Kupno i sprzedaż

NA WIŚNIOWEJ Górze ćwierć morgi ziemi do sprzedania z zagajnikiem. Wiadomość Andrzeja Nr. 29, m. 14.

MAGLE elektryczne i ręczna wraz z lokalem do sprzedania. Ul. St. Żeromskiego l. 77/79.

SAMOCHODY i motocykle używane Sprzedaż. Kupno. Komis. Zamiana. Łódź, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. Na składzie: nowoczesny Ford, Chevrolet, Steyer i inne.

SKLEP do odstąpienia od zaraz w najlepszym punkcie Piotrkowskiej, między Andrzeja i 6-go Sierpnia, tel 157-07 oferty sub „S. T."

DRZEWKA owocowe i ozdobne najtaniej. Orla 1.

SKLEP do odstąpienia, ul. Narutowicza 8. Owocarnia. 22

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne w nowych domach. 1 2 3 4 5 pokojowe, wszelkie wygody, centrum miasta i na peryferjach z połączeniem tramwajowem, mieszkania w Rudzie Pabjanickiej, Radogoszczu, Chojnach, poleca Biuro „Polruch" Al Kościuszki 27. telefony 141-01 132-01.

LOKALE fabryczne, biurowe, handlowe, odpowiednie na instytucje, stowarzyszenia, szkoły, pracownie, garaże, bocznice i t. d. poleca Biuro „Polruch" Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej pokoje, umeblowane, bez mebli dla małżeństw z używalnością kuchni, dla przyjezdnych, gabinety dla lekarzy, adwokatów poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, front parter, telefony 141-01, 132-01. 31

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz", ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

W BIURZE „Lokum", Piotrkowska 62 front, II piętro, telefon 166-15 znajdzie każdy zainteresowany dostateczny wybór mieszkań, pokojów umeblowanych, wszelkich lokali i sklepów od najmniejszych i najskromniejszych do największych i najwytworniejszych, a także poważnych reflektantów poszukujących wszelkiego rodzaju mieszkań, lokali i sklepów. Wstępne informacje bezpłatne. Solidne i sprężyste załatwienie. Biuro czynne od godz 8—20 bez przerwy. 20

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany, Andrzeja 43, m. 17. 30

ŁADNIE umeblowany pokój frontowy z telefonem, niekrępujący, do wynajęcia, Cegielniana 8, dozorca wskaże.

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10.

MIESZKANIA 3 pokojowego z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w okolicy ul. Piotrkowskiej i Narutowicza lub w pobliżu Sądu Okręgowego poszukuję od zaraz. Zgłoszenia do administracji pod „Sądownik" lub telef. 164-05 od 8 do 3 po poł. 30

POKÓJ w centrum miasta, umeblowany, duży, suchy, słoneczny, z elektr. oświetleniem, usługą, z niekrępującem wejściem inteligentnej solidnej osobie do odstąpienia od listopada. Traugutta 12, m. 8, front III p. 23

POKÓJ duży ładny, frontowy, umeblowany oddam. 11-go Listopada 12, front II p., naprawo. 22

POKÓJ mały z osobnem wejściem do pracy poszukiwany Oferty pod „Sz. M"

POSZUKUJEMY od zaraz 1—2 pokoje na biuro (I—II piętro) stosownie umeblowane od Nawrot do Śródmiejskiej, albo bocznych. Oferty sub „H. K." do Administracji.

POKÓJ skromnie umeblowany do wynajęcia zaraz dla pracującej. Śródmiejska 27, m. 5.

POKÓJ umeblowany niekrępujący do wynajęcia. Gdańska 37, m. 8, 9—4. 8—9. 24

POKÓJ dla solidnego pana przy spokojnej rodzinie, łazienka, telefon. Gdańska 35, m. 3, I p. front.

MIESIĘCZNE komorne 2—3 pokoje centrum, nowoczesne wygody, 1—2 piętro poleca Biuro „Geguz", Piotrkowska 81. Tel. 150-39.

SŁONECZNY pokój umeblowany w lepszym domu, elektryczność, łazienka, odnajmę, 1—2 osobom. Zawadzka 36, m. 5 ,II p. fr.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem w śródmieściu, odnajmę na kilka godzin tygodniowo, tylko inteligentnemu panu. Oferty pod „Dyskretny".

Posady

ZAPEWNIONĄ egzystencję z wysokim dochodem miesięcznym mogą sobie stworzyć panie zdolne przy lekkiej i przyjemnej pracy. Fachowość niepotrzebna. Zgłoszenia w piątek od 10—12 i 4—6 i sobotę od 10—12-ej. Cegielniana 8, front 1 piętro, Biuro.

POTRZEBNY wykwalifikowany chłopiec, lat 18, do szlifowania kamieni, oraz nakładania. Litografja, Piotrkowska 17. 23

POTRZEBNA jest rutynowana buchalterka na godziny. Biuro kanalizacji, Piotrkowska 69, prawa oficyna, między 3 a 4 po południu.

POSADĘ zapewnia dobre wykształcenie fachowe. Tow. Wiedzy Technicznej Gdańska 45, przyjmuje zapisy kandydatów (tek) a) do szkoły chemicznej, b) na kursy kinooperatorów, c) kursy kreślarzy (rek) budowlanych, kanalizacyjnych, maszynowych i elektryków. 23

KILKA pań i panów, praca akwizycyjna. Zgłaszać się Zawiszy 37, I piętro, front, godz. 3—6 po poł.

POSZUKUJE się kilku agentów branży kosmetycznej. Reflektanci, nawet będący na posadach, zechcą złożyć oferty sub „Referencje 107" do adm. Republiki.

POSZUKUJE pracy ślusarz z kilkuletnią praktyką, na tkalni, przędzalni i t.d. Mogę też wykonywać roboty tokarskie kowalskie i spawanie. Łaskawe oferty. Sklep 12, Łódź, Napiórkowskiego 77, — „Spawacz".

POTRZEBNY zaraz pracownik fryzjerski. 6-go Sierpnia 44. Szczygielski.

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz. Śródmiejska 5. Zakład fryzjerski.

FRYZJER damski potrzebny od zaraz. Zawadzka 26. L. Rozencwajg.

AGENTKI - sprzedawczynie potrzebne. Piotrkowska 182, mieszk. 16.

POTRZEBNA bardzo zdolna panna do szycia bez kroju. Wólczańska Nr. 18, m. 11.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Żądajcie prospektów. 29

POTRZEBNA rutynowana ekspedjentka do składu wędlin, ul. Piotrkowska Nr. 309. 22

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, niemieckiego wyucza dokładnie w krótkim czasie rutynowana nauczycielka, Wólczańska 62, m. 13 ceny przystępne. Zgłoszenia od 12—3 po poł. i od 7—8 wiecz. 29

KAND. FIL. Berlińskiego Uniwersytetu udziela lekcji niemieckiego. Tel. 206-32, 1—2 i 7—8.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel. 150-12 od 3—5-ej.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela niemieckiego (gramatyki, literatury, konwersacji). Ceny niskie. Al. I maja 32, m. 8, od 1—3 i od 7—9.

ABSOLWENT Państw. Szkoły Włókienniczej (mechanik) udziela lekcyj i przygotawia do szkoły. Al. I Maja 35, mieszk. 36. 25

NIEMIECKIEGO języka kurs trzymiesięczny zł. 50, tamże korepetycja w zakresie 8-miu klas gimnazjalnych. Pomorska 22, front I p., mieszk. 4, od 3—4 po poł.

WIEDENKA z wyższem wykształceniem uczy gruntownie niemieckiego, francuskiego języka. Przyjmie demi pla ce. Tel. 213-80, od 12 do 2-ej.

Rozmaite

WKRÓTCE rozpoczyną się kursy kroju i szycia sukien i bluzek w znanej szkole kroju. Zapisy codz. od 9 r. do 9 w. Wykrojki w wielkim wyborze po cenach przystępnych zawsze na składzie. A. Rogoziński, Piotrkowska 85, telefon 212-34. 24

DWAJ MŁODZI przyjaciele poszukują tą drogą dwie przystojne, możliwie ładne przyjaciółki chrześcijanki, materjalnie niezależne do lat 30, celem spędzenia ponurych wieczorów i samotnych chwil. Oferty z fotografją uprasza my złożyć do administracji pod „Z. Z."

EGZEMĘ leczy radykalnie maść Egzemol laboratorjum A. Klippla, Warszawa, Grochowska 87c. Żądać w aptekach. 13

Zagubione dokum.

ZGUBIONO 21 weksli protestowanych: 2 weksle po zł. 50 i 1 weksel na zł. 25 wyst. M. K. Wolman, pł. 1-szy 31. 1. 31 r. 2-gi 31. 3. 31 r., 3-ci 5. 3. 31 r. 5 weksli po zł. 50 — z wyst. M. Trębackiego, płatne dn. 24.5. — 29 r., 12.9. — 29 r., 12.12 — 29 r., 19.10. — 30 r. 15.11. — 30 r. oraz 2 weksle nieprotestowane na zł. 71.50 pł. 11.12 — 30 r. i na zł. 50 pł. 8.1. 31 r., wystawca M. Trębacki. 2 weksle po zł. 50, wyst. F. B. Wróbel, pł. 21.11 — 29 r., 1 weksel z klauzulą, pł. 8.10 — 29 r. 9 weksli z wystawienia E. Wróbel. 8 weksli po 50 zł., jeden weksel zł. 41 — pł. 9.8 — 28 r., z klauzulą, płatne 27.9. — 28 r., 29.5. 29 r., 31.7 — 29 r., 8.8. — 29 r., 29.8 — 29 r., 16.1. — 30 r., 23.1. — 30 r., 6.2. 30 r., ostatnie 2 bez protestu. Weksle powyższe unieważniam. L. Łonizer, Gostynin, Rynek 17.

ATANAZY Łęcki zgubił kwit kaucyjny wyd. w Elektrowni Łódzkiej.

MOSZEK Kliger, rocznik 1900, zagubił dokument wojskowy wydany w P. K. U. w Łodzi.

IZRAEL Działoszyński, Rybna 10, zagubił legitymację Funduszu Bezrobocia Nr. 17852.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-149

Prenumerata „II.Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.